Należytość pocztową opłacono ryczałtem

KURJER LWOWSKI

Redakcja, ul. Mochnackiego l. 48	tel 253-79
Administracja ul. Mochnackiego l. 48	„ 292-46
Wydział ogłoszeń, Prenumerata, ul. Zimorowicza l. 10	„ 246-34
Drukarnia, ul. Mochnackiego l. 48	„ 292-46

Wychodzi codziennie rano

PRENUMERATA:

z dostawą do domu we Lwowie i na prowincji	zł. 4.50
„ „ „ zagranicą	„ 7.50
bez dostawy t. j. przy odbiorze w kantorze	„ 4.—
Należytość za każdorazową zmianę adresu wynosi	„ 0.50

Cena egz. 15 gr.

Sekretarjat redakcji przyjmuje strony od 12-13 i 17-18. Nadesłanych rękopisów nie zwraca się.

P.K.O. 153.795

Rok VIII. | Lwów, poniedziałek 7 października 1935 r. | Nr. 277 ABC

Zdobywcy zajęli opustoszały konsulat

Adua w rękach Włochów

RZYM, 6. 10. (tel. wł.). URZĘDOWO DONOSZĄ, ŻE ADUA ZOSTAŁA ZDOBYTA DZIŚ O GODZINIE 11-tej MINUT 30 PRZEDPOŁUDNIEM.

PARYŻ 6. 10. (PAT) „Paris Soir" w depeszy z Asmary podaje opis zdobycia Adui: *O świcie grupa piechoty włoskiej dostała się do pierwszych uliczek Adui. Zajęto przedewszystkiem gmach konsulatu włoskiego, w którym nie znaleziono nikogo, choć wszystko w lokalu było w porządku, a na gmachu powiewał nienaruszony sztandar włoski. Od tej chwili toczyły się walki w poszczególnych częściach miasta, gdzie tworzyły się ogniska oporu. Włosi okrążają Aduę.* 7.000 wojowników plemienia Dankali tamuje połączenie dwu skrzydeł armji włoskiej.

Po ciężkich walkach Włosi zajęli Majeta, Euguelu i Hawarjate.

ADDIS-ABEBA, 6. 10. (PAT). Ras Sejum ogłasza, że Włosi zajęli posterunki Wageta i Enguela. Po obu stronach jest wiele ofiar. Włosi stracili 4 zabitych oficerów. Samoloty włoskie unoszą się nad całą prowincją, niektóre z nich zostały podobno zestrzelone przez Abisyńczyków. Taktyka abisyńska polega na wciąganiu Włochów na teren opróżniony, poczem następuje kontratak abisyński.

Przy bombardowaniu Adui zginęło 40 kobiet i 32 dzieci. W bitwie na linji Aksum — Adua zginęło 45 Abisyńczyków i 21 Włochów, 65 Włochów dostało się do niewoli.

W koncentracji sił zbrojnych włoskich pod górą Mussala bierze udział 50 tysięcy ludzi z 70 tankami i około 100 samolotów.

ADDIS - ABEBA 6. 10. (PAT) Wojska abisyńskie *zaatakowały Ual-Ual zajęty przez Włochów w grudniu.* Radjostacja Orhai zbombardowana w piątek, następnie znów uruchomiona, została ponownie zbombardowana.

PARYŻ, 6. 10. (PAT). Korespondent Havasa donosi z Addis-Abeby, że wojskowi szwedzcy pozostają w Abisynji mimo odwołania.

ADDIS-ABEBA, 6. 10. (PAT). Lotnicy włoscy zbombardowali miejscowość Gorahai. Pięć osób jest zabitych, 15 zaś rannych.

ADDIS - ABEBA 6. 10. (PAT) *Wszyscy obywatele włoscy, oprócz urzędników poselstwa i konsulatu, opuścili wczoraj Addis - Abebę. Wyjechało 3 lekarzy ze szpitala włoskiego, 8 księży i kilkunastu kupców z Dodekanezu, ogółem 56 osób.*

Niektórzy oświadczyli, że wrócą za parę dni. Koła włoskie mówią, że poselstwo włoskie pozostanie w Addis-Abebie. Poselstwo korzysta z opieki władz abisyńskich, a pozostaje w stolicy w celu wznowienia rokowań, gdyby Abisynja sobie tego życzyła. *Włosi mówią, że w ciągu niewielu armja włoska dojdzie do rzeki Takkaz, a wówczas rozpoczną się układy.*

Misja wojskowa belgijska opuściła Abisynję z wyjątkiem kpt. Gauthee, który zostaje jeszcze parę dni.

LONDYN 6. 10. (PAT) W dniu wczorajszym wieczorem *kilkaset osób usiłowało demonstrować przed ambasadą włoską przeciw Włochom.* Policja rozproszyła manifestantów, którzy gromadzili się jeszcze kilka razy w okolicznych dzielnicach.

MADRYT 6. 10. (PAT) Były premjer Azana ogłosił zaprzeczenie wiadomości o tem, jakoby podpisał manifest w obronie narodu abisyńskiego.

PARYŻ 6. 10. (PAT) Na wezwanie komitetu frontu narodowego, prawicowe organizacje polityczne zorganizowały wczoraj wieczorem na placu Opery i na wielkich bulwarach manifestację na rzecz ścisłej neutralności francuskiej. Manifestanci, do których przyłączył się tłum przechodniów, dali się spokojnie rozproszyć przez policję.

Neutralność Stanów Zjednoczonych

WASZYNGTON, 6. 10. (PAT). Prezydent Roosevelt uznał, że **istnieje pomiędzy Włochami a Abisynją stan wojny i wobec tego ogłosił dekret, zakazujący sprzedaży stronom wojującym sprzętu wojennego.** Sekretarz stanu Hull w komunikacie, zawierającym dekret prezydenta, ogłasza, co następuje: „Obywatele, którzy będą zawierać tranzakcje z jedną ze stron wojujących, uczynią to na własne ryzyko.

Prezydent Roosevelt trzyma się stanowiska ścisłej neutralności i żadnej ze stron wojujących nie wziął dotąd za napastnika.

Za wykroczenia przeciw dekretowi prezydent a groża kary do 5 lat więzienia i 10.000 dolarów grzywny. Możliwe jest, że zakaz wywozu będzie rozszerzony w następstwie i obejmuje oprócz sprzętu wojennego surowce, jak np. bawełna. Dekret wszedł w życie od dzisiaj.

Pierwsi korespondenci w Erytrei

MASSAUA, 6. 10. (PAT). Przybył tu parowiec „Saturnia", na którego pokładzie znajduje się książe Bergamo, 4000 żołnierzy, 170 podoficerów, 200 oficerów i pierwsi dziennikarze dopuszczeni w charakterze stałych korespondentów do Erytrei.

Skarga Suvicha

GENEWA, 6. 10. (PAT). W depeszy do sekretarza generalnego Ligi Narodów Avenol'a podsekr. stanu w włoskiem M. S. Z. Suvich skarży się, że **Abisyńczycy wywieszają sztandar Czerwonego Krzyża na budynkami, które nie służą celom sanitarnym.** Stwierdzono takie nadużycia w Harrarze. — Konsul włoski założył protest, poczem władze abisyńskie usunęły sztandar Czerwonego Krzyża.

Włosi zatrzymają angielskie statki

LONDYN 6. 10. (PAT) Gazeta „Star" donosi, że jakoby we wschodniej części morza Śródziemnego *włoskie okręty wojenne zatrzymywały niektóre statki handlowe brytyjskie, żądając informacyj o przewożonych ładunkach.* Kompanje okrętowe otrzymały o tem telegraficznie zawiadomienia od kapitanów statków. Niektórzy z nich odmówili wykonania żądań Włochów, którzy na odmowę nie reagowali.

Poseł włoski zostaje

ADDIS - ABEBA 6. 10. (PAT) Poseł włoski pozostaje nadal na placówce. Komunikuje się on z Rzymem (z pałacem Chigi) przez jawne depesze, gdyż komunikacja szyfrowa między stolicami Włoch i Abisynji jest niedozwolona.

Niedozwolona krytyka

MADRYT 6. 10. (PAT) Władze cenzury w Barcelonie zawiadomiły redakcje gazet, że niedozwolona jest ostra krytyka żadnej ze stron wojujących. Jednocześnie policja wydała zakaz zbierania się tłumów na bulwarach i przed redakcjami gazet w godzinach ukazywania się dzienników.

Zamach na konsula

MADRYT 6. 10. (PAT) Konsul włoski w Barcelonie zawiadomił policję, że federacja monarchistów iberyjskich przygotowuje na niego zamach. Wobec tego zarządzono specjalną ochronę gmachu konsulatu i konsula.

Pos. Arciszewski u króla rumuńskiego

BUKARESZT, 6. 10. (PAT). Dzisiejszy „Adeverul" zamieszcza następującą notatkę: „Wczorajsza audjencja posła R. P. Arciszewskiego u króla, **komentowana jest żywo we wszystkich tutejszych kołach politycznych** w związku z obecną sytuacją międzynarodową.

Sterroryzowani adwokaci

ATENY 6. 10. (PAT) Kilkuset adwokatów przybyłych z prowincji udało się wczoraj do ministra sprawiedliwości ze skargą na terror praktykowany przez monarchistów. Po drodze napadli na adwokatów członkowie związku młodzieży monarchistycznej i rozprószyli ich.

„Nakaz instyktu samozachowawczego"

Niemcy rozgoryczone mową Baldwina

BERLIN 6. 10. (PAT) Wczorajsza mowa Baldwina na kongresie konserwatystów wywołała w *kołach niemieckich nieukrywane rozgoryczenie.* W tonie ostrym i pełnym docinków reaguje na wywody premjera angielskiego „Boersen Ztg.", pisząc m. in., że nie można Niemcom czynić zarzutów za podjęcie obrony, gdyż krok niemiecki był tylko nakazem instynktu samozachowawczego, wynikającego z niedotrzymania przez inne państwa zobowiązań rozbrojeniowych. Pismo dodaje, że widocznie *premjer brytyjski chciał pozyskać przychylność Francji dla angielskich planów sankcyjnych, gdy wspomniał o istnieniu wielkiego uzbrojonego narodu na kontynencie, mając przytem na myśli Niemcy.* to godne ubolewania. Podobnie, jak okoliczność, iż nie uwzględnił on wielkiej ofiary, jaką Niemcy złożyły dla idei pokoju i porozumienia przez zawarcie umowy morskiej z Anglją. Odpowiadając na wywody Baldwina, że dyktatury mają skłonność skierowywać uwagę od trudności wewnętrznych na awantury międzynarodowe „Boersen Zeitung" pisze, że również demokracje w pewnych okolicznościach ujawniają skłonność nie pozostawania pod tym względem w tyle za dyktaturą, jak to np. było w wojnach przeciw Burom.

„Diplomatisch Politische Korrespondenz" wyraża niezadowolenie, że Baldwin nie potraktował bez uprzedzenia w ocenie okoliczności, które tamują rozwiązanie problemu Ligi Narodów. W każdym razie błędy premjera brytyjskiego nie mogą być uważane za stosowaną odpowiedź na dążenia Niemiec. „Diplomatisch Pol. Kor." *z naciskiem zastrzega się przeciw zrzucaniu odpowiedzialności za wady Ligi Narodów na państwa pozostające poza obrębem Genewy.*

Właściwe źródło zła tkwi w organizacji samej Ligi, a mianowicie w tem, iż członkowie jej nie chcą w każdym wypadku i bez wyjątku spełniać zobowiązań, wynikających z paktu. Wyrażając uznanie, że premjer brytyjski nie wierzy w jakieś wrogie zamiary Niemiec „Korrespondenz" podkreśla równocześnie, ze Niemcy w żaden sposób nie mogłyby się zgodzić na to, aby nad ich wolą pokoju stawiano znak zapytania i usiłowano dalej odnosić się do nich z zastrzeżeniem i nieufnością.

Addis-Abeba zamaskowana gałęziami eukaliptusów

Adua odpiera zwycięsko ataki włoskie

PARYŻ 5. 10. (PAT) „Paris - Soir' donosi: **Adua w dalszym ciągu zwycięsko odpierają wszystkie ataki włoskie, które trwają już od 3-ch dni. Wojska regularne abisyńskie w ilości 15.000 ludzi zdążają forsownym marszem z Addis Abeby z pomocą dla rasa Sejuma. Panuje obawa, że posiłki przyjdą za późno.**

BERLIN 5. 10. (PAT) Niemieckie Biuro Informacyjne donosi z Rzymu: tutejsze koła urzędowe oświadczają, że **wiadomości o zdobyciu Adui przez Włochów i odebraniu jej przez Abisyńczyków są nieprawdziwe: Adua dotychczas nie była zajęta przez wojska włoskie.** Przez całą sobotę była ona celem operacyj włoskich.

RZYM, 5. 10. (PAT). Radjostacja watykańska donosi z Asmary, że oddziały włoskie po zajęciu góry Ramat na zachód od Adui posuwają się dość powoli naprzód z powodu oporu Abisyńczyków. *Dochodzi często do walki na białą broń. Utrudnione są również dostawy amunicji z powodu odległości od baz operacyjnych. Straty z obu stron są poważne.*

PARYŻ, 5. 10. (PAT). Specjalny korespondent „Paris-Soir" z Addis-Abeby donosi, że *wojska włoskie przedsięwzięły okrążenie miasta Adui, posuwając się z jednej strony od Adigratu i z drugiej — od Ramat. Abisyńczycy uchylają się od walki.* Lotnicy włoscy zrzucają z samolotów odezwy propagandowe i żywność dla ludności cywilnej. Z drugiej strony *Włochy napotykają na duże trudności w zaprowiantowaniu pierwszej linji bojowej.*

RZYM 5. 10. (PAT) Miasto Adigrat, zajęte wczoraj przez pierwszy korpus włoski, położone jest na wysokości 2.457 metrów i posiada **poważne znaczenie strategiczne, dzięki temu że całkowicie panuje nad okolicą.** Miasto to po klęsce Włochów pod Aduą w r. 1896 było oblegane przez Abisyńczyków. Załodze włoskiej przybył z odsieczą gen. Baldissera z korpusem 17.000 ludzi.

Miasto Entiscio położone jest na wysokości 2.800 metrów i znajduje się w połowie drogi między Adigrat a Aduą.

Odległość do Aduy wynosi około 30 klm. Miasto to zajęte zostało przez włoski korpus, złożony z wojsk tubylczych.

Miejscowość Amba Sircutam zbombardowane przez samoloty włoskie, jest punktem koncentracyjnym wojsk rasa Suru.

Miejscowość Dolo w Somali, zajęta wczoraj przez Włochów, zajmowana była częściowo przez straże włoskie już od r. 1910. Obecnie Włosi wyparli Abisyńczyków z całego terenu do miejscowości okolicznych.

Miejscowość Sorrahei w Ogadenie zbombardowana przez samoloty włoskie typu „Caproni" jest punktem koncentracyjnym wojsk abisyńskich zmobilizowanych przeciw Somali włoskiej.

ADDIS ABEBA 5. 10. (PAT) Samoloty włoskie bombardowały miasto Dessie, znajdujące się w odległości 250 klm. na północ od Addis Abeby. Abisyńczycy wzięli 40 jeńców włoskich pod Auite na froncie północnym.

Pociąg ze sprzętem wojennym i karabinami maszynowemi wyruszył z Addis Abeby do Harraru. Gen. Ande Mariam, gubernator prowincji Aruggi (na południe od Addis Abeby) przybyć ma dziś wieczorem do stolicy po instrukcje negusa. Makonen, gubernator prowincji Uelega (prowincji zachod.) przejedzie przez Addis Abebę na czele swoich wojsk, idących na front północny.

PARYŻ 5. 10. (PAT) Korespondent „Paris Soir" z Addis Abeba donosi, że **przy bombardowaniu radjostacji Sarahi przez dwa samoloty włoskie, było około 200 zabitych i rannych.**

Polska flota handlowa rośnie

WARSZAWA 5. 10. (PAT) W okresie pierwszych trzech kwartałów bież. roku polska flota handlowa rozszerzyła się o 22 jednostki o pojemności wyżej 20 ton rej. brutto każda.

Wzrost tonażu w tym okresie wyrazi się liczbą 20.640 ton rej. brutto.

PARYŻ, 5. 10. (PAT). Specjalny wysłannik „Excelsior'u" w depeszy z Addis - Abeby wypowiada następujące opinje na temat wojskowych operacyj włoskich w Abisynji:

O wiele silniejszy od ataku na granicy północnej Abisynji będzie *atak naczelnego dowódcy sił włoskich Somali, gen. Graziani, na Ogaden. Na północy Włosi po zajęciu Adui ograniczą się do utrzymania frontu i organizowania zdobytych terenów, podczas gdy na południu zajmą Ogaden, poczem zostaną nawiązane ewentualne układy.*

Włosi chcą wszcząć pertraktacje?

PARYŻ 5. 10. (PAT) Rzymski wysłannik „Paris-Soir' publicysta Sauerwein twierdzi, że

Włosi już w obecnej chwili pragnęliby wszcząć pertraktacje, w których chcieliby wyzyskać jako atut pierwsze zwycięstwa w Afryce Wschodniej. Tem właśnie tłumaczy się demarche amb. Grandiego w Londynie.

Zachodzi jednak pytanie, czego zażąda Mussolini, gdy jego wojska zajmą 100 kilometrowy pas Albisynji. Czy zdoła wówczas wymóc na Anglji zgodę na zwołanie konferencji trzech państw i jakie wysunie postulaty.?

Na pytania te Sauerwein odpowiada, że Mussolini zawsze odróżniał terytorjum rdzenne abisyńskie od ziem podbitych przez Menelika.

Włochy zgodzą się na zachowanie państwa abisyńskiego, prestiżu i tronu Negusa pod warunkiem jednak roztoczenia nad nim kontroli międzynarodowej.

Tereny podbite przez Abisynię muszą być wydane Włochom jako terytoria kolonizacyjne.

LONDYN, 5. 10. (PAT). W związku z propozycjami, przedstawionemi wczoraj w imieniu Mussoliniego przez ambasadora Grandiego ministrowi spraw zagr. sir Samuelowi Hoare'owi, z kół miarodajnych podkreślają jednak, że *nie zostały one dokonane w sposób formalny, lecz raczej w formie nieobowiązującej rozmowy.* Z kół oficjalnych stwierdzają, iż sir Hoare nie wdawał się w szczegółową dyskusję nad sugestjami włoskiemi, *pomijając n. p. zupełnie propozycje wzajemnej demobilizacji na Morzu Śródziemnem i podkreślając jedynie, iż działania wojenne, podjęte przez wojska włoskie, conajmniej bardzo utrudniają pokojowe załatwienie konfliktu.* Naogół, jak zapewniają z kół oficjalnych, sir Hoare nie pozostawił amb. Grandiemu żadnej wątpliwości co do tego, że *sugestje Mussoliniego nie mogą być przez rząd brytyjski przyjęte.*

Konsul włoski zginął w czasie ataku lotniczego

PARYŻ, 5. 10. (PAT). Donoszą z Addis - Abeby, iż panuje tu zaniepokojenie co do losów konsula włoskiego w Adui. Franca. Poselstwo włoskie w Addis-Abebie nie posiada o nim żadnych wiadomości. Władze abisyńskie oświadczają, iż został on zatrzymany w drodze przez dowódcę wojsk abisyńskich w Adui. Jednakże, jak donosi korespondent „Matin", *konsul Franca faktycznie zatrzymany przez Abisyńczyków, miał ponieść śmierć podczas pierwszego bombardowania Adui przez samoloty włoskie.*

ADDIS ABEBA 5. 10. (PAT) Ochrona przebywających tu cudzoziemców została zorganizowana przez rząd abisyński należycie. **Pogłoski o uwięzieniu znajdujących się tu jeszcze Włochów nie potwierdzają się, przeciwnie swoboda ruchów członków poselstwa włoskiego została ułatwiona.** Dano im po 2 żołnierzy gwardji cesarskiej, którzy towarzysza im. gdy Włosi opuszczają lokal poselstwa. Narazie zabroniono Włochom przekazywania wiadomości, natomiast wolno im odbierać wiadomości.

Odczuwa się pewien brak artykułów żywnościowych, gdyż okoliczni włościanie w obawie ataków lotniczych przestali dowozić swoje produkty w dawnej ilości. Z tego powodu wiele kobiet z dziećmi opuściło stolicę.

Raport komitetu 13-tu

GENEWA, 5. 10. (PAT). Komitet 13-tu na dzisiejszem posiedzeniu przyjął ostatecznie w zastosowaniu par. 4 art. 15 paktu Ligi Narodów, tekst raportu w sprawie sporu między Włochami i Abisynją. Raport dzieli się na dwie części: historyczną i polityczno-prawną.

Raport podkreśla jeszcze, że *od początku sporu rząd abisyński starał się załatwić zatarg pokojowo.*

Ze swej strony rząd włoski przedłożył memorandum, które miało być motywacją jego swobody działania, oświadczając pozatem, że spór włosko-abisyński nie może być załatwiony środkami, wynikającemi z paktu Ligi Narodów.

„Po przedstawieniu okoliczności sporu, Rada Ligi Narodów powinna obecnie, stosownie do art. 15 paktu „podać do wiadomości decyzję, którą zaleca jako najbardziej słuszną i najbardziej odpowiednią". Fakty, które obie strony jej zakomunikowały, od ostatniego jej posiedzenia, nakładają na nią natychmiastowy obowiązek przypomnienia im zobowiązania uszanowania postanowień paktu. Rada ogranicza się chwilowo do zalecenia, aby zaprzestano bezzwłocznie wszelkiego pogwałcenia paktu, zastrzega sobie poczynanie następnie wszelkich zaleceń, które uzna za stosowne."

Następnie odbyła się dyskusja w sprawie komunikatów obu stron, dotyczących działań wojennych. Delegat włoski baron Aloisi w dłuższem przemówieniu starał się wykazać, że warunki, istniejące w Abisynji, uniemożliwiały załatwienie sporu na podstawie propozycyj Rady.

Następnie zabrał głos przedstawiciel Abisynji Tecle Havariate, który odczytał oświadczenie rządu abisyńskiego. W oświadczeniu tem rząd abisyński rekapituluje przebieg sporu, wymienia akty agresji ze strony Włoch i zwraca się do Rady Ligi ze stanowczą prośbą, aby Rada Ligi oświadczyła *1) że niezaprzeczone fakty świadczą, iż Włochy uciekają się do wojny w sposób przewidziany w art. 16 paktu. 2) że wskutek uciekania się do wojny nastąpiły ipso facto konsekwencje przewidziane w par. 1 art. 16 paktu.* Rząd abisyński prosi zatem Radę, aby spełniła ona obowiązek wynikający dla niej z par. 2 art. 16 i położyła tem samem jaknajrychlej kres krokom wojennym

Wybór prezydjum Senatu

WARSZAWA, 5. 10. (PAT). Dziś o godz. 16-tej rozpoczęło się plenarne posiedzenie Senatu, na którem sen. Terlikowski zreferował projekt regulaminu obrad. Referent podkreślił, że komisja regulaminowa stanęła na stanowisku, że w tak krótkim czasie nie dałoby się uskutecznić opracowania całego regulaminu i dlatego nabrała przekonania, że należy przyjąć regulamin tymczasowy. Za podstawę przyjęto regulamin uchwalony przez Sejm, wprowadzając odpowiednie zmiany, jakich wymaga odmienna struktura Senatu. Nie uważamy jednak tego regulaminu za stały i gdy będziemy dysponowali czasem, przystąpimy do jego rewizji. Wobec tego, że w dyskusji nikt głosu nie zabierał, marszałek stwierdził, że uważa regulamin za przyjęty.

Z kolei przystąpiono do wyboru prezydjum Senatu. Sen. Sieroszewski zgłasza następujące kandydatury na wicemarszałków: Świtalskiego, Makowskiego, Kwaśniewskiego, zaś sen. Petrażycki zgłasza: Bnińskiego i Barańskiego. Sen. Barański zrzeka się kandydatury. Po przerwie zarządzonej dla obliczenia głosów, marszałek ogłasza wynik głosowania. Głosowało 89, ważnych głosów 74, bezwzględna większość 38. Otrzymali głosów senatorowie: *Kwaśniewski* — 60, *Świtalski* — 58. *Makowski* — 57, *Bniński* — 33. Marszałek stwierdza, że na stanowiska wicemarszałków wybrani zostali: *Świtalski, Kwaśniewski* i *Makowski.* Następnie przystąpiono do wyboru 6 sekretarzy. Zgłoszono następujące kandydatury senatorów: Jaroszewiczowej, Masłowa, Olewińskiego, Dąbkowskiego, Plocka, Terlikowskiego, Bispinga, Petrażyckiego, Karszo - Siedleckiego i ks. Łobodycza. Głosowanie odbyło się za pomocą wywoływania senatorów z listy. Po przerwie marszałek ogłosił wyniki: głosowało 87, ważnych głosów 80, absolutna większość 41. Otrzymali głosów: *Jaroszewiczowa* — 69, *Terlikowski* — 65, *Plocek* — 59, *Olewiński* — 57, *Dąbkowski* — 63, *Masłow* — 43, *Petrażycki* — 42, *Karszo - Siedlecki* — 28, *Bisping* — 24 i ks. *Łobodycz* — 21. Wybrani zostali: Jaroszewiczowa, Terlikowski, Plocek, Olewiński, Dąbkowski i Masłow. Po ogłoszeniu wyniku wyborów marszałek oświadczył, że Senat dokonał czynności wyznaczonych przez zarządzenie Prezydenta R. P.

Jak to było 4 października 1900 r.?

„Lwów-Narodowej Sztuce"

Bardzo to był uroczysty dzień we Lwowie, ten 4-ty października 1900 r. Bardzo uroczysty, chociaż trochę nielojalny. Bo jakżesz, przecież to dzień imienin Najdostojniejszego Solenizanta Jego Cesarskiej i Apostolskiej Mości etc. etc., a tu „panie dobrodzieju" Wysoka Rada w staropolskie kontusze się ustroiła, z ust wysokich dygnitarzy i ekscelencyj płyną takie słowa, jak Naród, Narodowa Sztuka, Podtrzymywanie Ducha Narodu, itp., a Pan dr. Srb prezydent miasta Pragi, przywiózł srebrny wieniec dla Lwowa i powiada: „Za naszą wolność i waszą". Ale wszystko to jakoś przejdzie gładko, wszystko to się zapisze na karb Sztuki, dla której dzisiaj właśnie otwiera swoje podwoje nowa świątynia.

Pan Gorgolewski wykończył właśnie budowę Teatru Wielkiego. Dużo z tem było kłopotu, udręki, narad, zwłaszcza dla „ojców miasta", którym ten „tyjater" od 8 lat życie zatruwał. Cztery lata dokumentnego przemyśliwania i cztery lata budowy. Niejedną gorzką pigułkę należało przełknąć. Temu się miejsce nie podobało, mówił, że obskórne, tamtemu kopuła raziła smak artystyczny, bo ją do brudnego rondla odwróconego dnem do góry przyrównywał, trzeci samej radzie przygadał, że to niby właściwie bezradna i ciągle na to samo miejsce wraca skąd wyszła. Tak jak ów generał Hayman, co to ilekroć mu Węgrzy w 1848 roku, skórę wygarbowali, rejterował do punktu wyjścia do Jabłonkowa, stwierdzając za każdym razem z niezrównaną bystrością: „Wier sind wieder bei Jablonkau". A już z tym konkursem na dyrektora! Istny dopust Boży. Co to było krzyku, zamieszania i awantur. Bo to i Pan Heller, co dotąd w Skarbkowskim siedział, chciał, i Pan Pawlikowski, ten z Medyki, co Krakowski teatr prowadził, no i Pan Jan Czaykowski, co wprawdzie ze Sztuką nie wiadomo gdzie i dlaczego, ale zato solidny handel drzewem w mieście prowadził i walne przedstawienia na budowę uzdrowiska dla suchotników obiecywał. Ostał się Pan Pawlikowski i wiele strachu w mieszczańskie serca napędził. Bo to, powiadają, „dynamitarda" jakiś (po dzisiejszemu bolszewik), nowinki zbiera, z dekadenckimi pijakami się przyjaźni i do Przybyszewskiego po „Złote Runo" pisze. Będzie z tem „Runem" skandal, oj będzie, ale tymczasem jest uroczyście. Wprawdzie jakiś złośliwiec napisze po tem, że wszystko było urzędowe, suche, banalne i że jako sprawozdawca tej historycznej chwili mógłby fungować buchalter miejski, ale to nieprawda. Przecież, gdy Pan Prezydent Małachowski powie, że „mowa polska rozbrzmiewać będzie na pożytek miasta", to ten sam malkotent napisze, że „biedna to ta umiastowiona mowa, która znalazła się w jednym rzędzie z tramwajem, gazownią i rzeźnią". A czemuż to, za pozwoleniem, nie ma rozbrzmiewać na pożytek miasta, kiedy to miasto 1,250.000 złotych reńskich w ten teatr wywaliło i oddało" ten przybytek narodowej sztuki do użytku ogółu", jak to pięknie Pan Prezydent powiedział.

I dlatego stoją w westibulu na schodach delegacje różne; i panowie posłowie do sejmu i rady państwa, i Pan Namiestnik hr. Piniński, i Pan Marszałek Badeni, i Ich Ekscelencje Panowie dr. Piątek i Dudzio Abrahamowicz, i Pan Komenderujący Fiedler i odcinający się na tle kontuszów chłopską sukmaną Pan Poseł Bojko. Mowy za porządkiem takie śliczne powiedzą, że siedząca przy stoliku, staruszka już, Pani Aszpergerowa, co tyle lat scenie poświęciła, chyba się rozpłacze; Pan Aureli Urbański, imieniem polskich autorów, to nawet wierszem powie, w którym na zakończenie wykrzyknie: „W górę serca! W górę duchy! Polskiego słowa witaj nam, świątnico". Chór z 300 osób zaśpiewa hymn Jana Galla, który się o balustradę oparł i słucha. „Przyjm pieśń na powitanie".

„Nasz ukochany, uczony, umiłowany, tak serdecznie, tak powszechnie, że nie masz chyba drugiego w narodzie, któryby równą cieszył się miłością", arcypasterz obrządku ormiańskiego, ks. Issakowicz, wdział mitrę i oparł się przez chwilę o pastorał. „Wszystkich oczy zwracają się ku niemu, zda się wszystkich serca gorętszem biją tętnem", zapisze sprawozdawca. A On, starzec nad bliskim już grobem stojący, wzniesie ręce ku niebu i powie: „A teraz kiedy mam przystąpić do tego aktu uroczystego, ja sługa nikczemny kościoła wznoszę do Ciebie moje grzeszne ręce, oczy moje i serce moje i błagam Cię, abyś posłał swoich aniołów stróżów, ażeby zawsze przebywali w tym gmachu i czuwali, aby nigdy nic zdrożnego, nic gorszącego z tego przybytku nie wychodziło, ale aby raczej wszelka zachęta do cnót, do miłości Boga, zalet wszystkich i miłości ojczyzny stąd się rozchodziła po całym kraju".

Te słowa chyba, dziś w 35 rocznicę, wpiszemy do „sztambuchu" Dyrekcji Teatru, z prośbą, żeby je sobie przy otwarciu każdego sezonu przeczytała.

ZYGMUNT VOGEL

Tragedja włamywaczy

Grób w kasie bankowej

Niejaki George Landers, ślusarz w Londynie, powziął już od dłuższego czasu zamiar, aby dojść zapomocą dobrego „trick'u" do bogactwa. Przed kilku miesiącami firma, w której pracował Landers, kazała mu wykonać nowy garnitur kluczy do tresorów banku Thompsona.

Ślusarz skorzystał ze sposobności i, w tajemnicy sfabrykował dla siebie drugi garnitur kluczy,

tak, że mógł każdego czasu otworzyć kasy banku...

Kilka miesięcy później, przypadek chciał, że Landers został na nowo wysłany do banku Thompsona. Kasjer wprowadził rzemieślnika do piwnicy, gdzie znajdowały się tresory i kazał mu otworzyć kilka kas, do których zagubiono klucze. Po kilku minutach Landers skończył swą robotę i kilku urzędników zaczęło wynosić z otwartych kas papiery wartościowe i gotówkę. Gdy urzędnicy wyszli, Landers, korzystając ze sposobności, ukrył się za wielką kasą. Po kilku minutach kasjer zjawił się na nowo.

„Czy wszyscy wyszli?" — zawołał.

Gdy nikt nie odpowiedział, kasjer opuścił klatkę tresoru i zamknął drzwi. Landers odetchnął. Nareszcie znajdował się sam w kasie! Miljony leżały w jego sąsiedztwie, a on posiadał klucze do tych miljonów!....

Nasamprzód Landers przeczekał dwie godziny. Potem, będąc pewnym, że wszyscy urzędnicy opuścili gmach, wyszedł ze swej kryjówki i zaczął dobierać się do pierwszej kasy. Lecz zanim jeszcze udało mu się wyszukać odpowiedni klucz, światło elektryczne nagle... zgasło! Landers czekał pięć minut, kwadrans, pół godziny. Gdy lampy nie zaświeciły się na nowo, włamywacz postanowił pracować dalej w ciemności. Po mozolnej robocie udało mu się wreszcie otworzyć pierwszy tresor. Lecz kasa była próżna! Taksamo druga, trzecia i wszystkie inne! Landersem owładnęło straszne podejrzenie. Transport papierów wartościowych przez urzędników, nagłe zgaszenie światła, próżne tresory — włamywacz nie mógł dłużej wątpić: bank Thomsona wyprowadził się!

Landers został ogarnięty panicznym strachem.

Zaczął krzyczeć, wołać, wyć: lecz nikt nie odpowiadał: Landers był w pułapce!

Gdy nazajutrz nowi lokatorzy weszli do tresoru, zastali... obłąkanego Landersa, który po strasznej nocy, przepędzonej w stalowym grobie, dostał pomieszania zmysłów. Los niefortunnego włamywacza jest tem więcej tragicznym, że drzwi tresoru nie były zamknięte na klucz i Landers, gdyby był spróbował, mógłby bez przeszkody wyjść z klatki tresoru na ulicę. Lecz biedak nie wpadł na ten pomysł i drogo zapłacił za usiłowaną kradzież miljonów... Obłąkany Landers padł trupem, gdy otworzono mu drzwi.

„Najlepszą obroną jest atak"

Angielski uczony o wojnie gazowej

Właśnie mija dziesięć lat od chwili, gdy przedstawiciele wszystkich wielkich państw podpisali w Genewie *protokół o niestosowaniu gazów trujących jako środka walki.*

Czy jednak protokół ten nie pozostanie tylko *martwą literą,* świstkiem papieru bez żadnej wartości? Ostatnie wiadomości z Abisynji usposabiają nas pod tym względem bardzo pesymistycznie.

Z możliwością wojny gazowej trzeba się liczyć bardzo poważnie.

Warto tedy posłuchać, co na temat takiej wojny mówi znany uczony angielski, chemik, Artur Marshall.

Jest on zdania, że *dla regularnej armji,* należycie wyszkolonej i przygotowanej, wojna gazowa *nie przedstawia większego niebezpieczeństwa,* jak np. zwyczajne bomby i granaty. Inaczej ma się sprawa, o ile idzie o ludność cywilną, skupioną w wielkich miastach.

Tam atak gazowy, połączony z następującem bezpośrednio po nim bombardowaniem miasta, może mieć

katastrofalne następstwa,

siejąc śmierć, popłoch i zniszczenie. Wyrabiane obecnie maski przeciwgazowe już nie wystarczają, — zresztą zaopatrzenie w nie całej ludności jest rzeczą bardzo trudną do przeprowadzenia.

Pozostają *schrony przeciwgazowe,* w których znowu cała ludność pomieścić się nie zdoła.

Urządzenie zaś podobnych schronów w mieszkaniach prywatnych, — to rzecz, dostępna tylko *ludziom zamożnym.* Koniecznem jest jaknajstaranniejsze uszczelnienie drzwi i okien, zaklejenie najdrobniejszych szparek i pęknięć muru. Okna muszą być dobrze osłonięte zzewnątrz, a szyby wewnętrzne okryte mokrem płótnem. Nie dość na tem: w identyczny sposób musi się zabezpieczyć wodę i wszelkie środki żywności, meble, sprzęty itp.

Biedniejsza ludność tego wszystkiego przeprowadzić u siebie nie potrafi.

Jakaż więc byłaby skuteczna rada? Marshall widzi tylko jedną: trzymać się wypróbowanej maksymy wojennej, że

„najlepszą obroną jest atak."

Silna flota powietrzna, gotowa każdej chwili do ataku, zdolna obrzucić miasta przeciwnika setkami bomb gazowych, — *to najskuteczniejsza broń* w tej strasznej walce.

Jest w tem *dużo racji.* Gdyby już miało kiedykolwiek dojść do tej okropnej walki, — to tylko groźba natychmiastowych represyj zdoła odstraszyć atakującego od ataków gazowych na niebronione miasta i ludność cywilną.

AUDYCJE RADJOWE

Radjostacja Lwowska

Poniedziałek, dnia 7 października 1935 r.

6.30 Audycja poranna. 7.50 (Lw) Odczytanie progr. 7.55 (Lw) „Parę informacyj" 8.00 Audycja dla szkół. 11.57 Sygnał czasu i hejnał. 12.03 Dziennik południowy. 12.15 (Lw) Współczesna opera — żyjący kompozytorowie — (płyty). 13.25 Chwilka dla kobiet. 13.30 (Lw) Muzyka lekka z płyt. 15.15 Przegląd giełdowy. 15.25 Wiadomości o eksporcie polskim. 15.30 Koncert Zespołu Kameralnego. Niny Mańskiej. 16.00 Lekcja języka niemieckiego. 16.15 Pieśni w wyk. Zespołu Wolalnego „Irmay". 16.45 „Ostatnia kradzież Giocondy" — wesoły skecz K. I. Gałczyńskiego. 17.00 „Słucham odczytu społecznego". 17.15 Minuty poezji: Wiersze kwartetowe" C. Saint Saens: 17.50 „Niewidoczni pracownicy w świecie drobnoustrojowców" — pogadanka wygł. inż. Ludwik Awin. 18.00 Pieśni rumuńskie w wyk. Julii Drozdowskiej. 18.15 (Lw) Walce — płyty.) 18.30 (Lw) „Listy od dzieci" omówi ciocia Ada 18.40 (Lw) Silva rerum. 18.45 (Lw) Poemat symfoniczny. — (płyty). 19.00 „Rawa Ruska" (z cyklu: „Życie naszej prowincji). 19.10 (Lw) Zapowiedź programu. 19.20 Koncert reklamowy. 19.35 Wiadomości sportowe. 19.50 Pogadanka aktualna. 20.00 Audycja żołnierska. 20.30 (Lw) Józef Schmidt: 20.45 Dziennik wieczorny. 20.00 „Obrazki z Polski współczesnej". 21.00 Recital fortepianowy Wandy Kopeckiej. 21.30 Wieczór literacki: „W stulecie śmierci Kazimierza Brodzińskiego.". 22.00 Koncert symfoniczny w wyk. Orkiestry P. R. 23.00 Wiad. meteor. dla komunik. lotniczej. 23.05 Muzyka taneczna z płyt.

ZMIANA PROGRAMU

Poniedziałek, dnia 7-go października 1935 r.: g. 20.00 Tr. z Warszawy. Audycja żołnierska „Fałszywy alarm". 20.55 Tr. z Warszawy, „Węgiel" pog. wygł. Zenon Skierski.

Wtorek, dnia 8 października 1935 r.: g. 17.15 Płyty ze Lwowa. 17.40 Transm. z Warszawy. Przemówienie b. ministra K. Pierackiego z okazji Tygodnia Propagandy Budowy Szkół Powszechnych.

—o—

Życie naszej prowincji. Znany prelegent lwowski prof. Liwoczyński opowie radjosłuchaczom w poniedziałek o godz. 19.00 o blaskach i nędzach małego małopolskiego miasteczka Rawy Ruskiej.

Ostatnia kradzież Giocondy — Skecz radjowy. Konstanty Gałczyński jest dziwnym poetą, w jego twórczości cynizm splata się z liryką, żonglerka z reportażem. Jeden z jego skeczów dla radja napisany, wystawia rozgłośnia wileńska w poniedziałkowym programie (7. X.) o godz. 16.45. — Skecz ten nosi tytuł „Ostatnia kradzież Giocondy".

Pieśni rumuńskie. Pieśni rumuńskie są u nas naogół mało znane, a przecież folklor krajów wschodnio-europejskich, który posiada jeszcze tak wiele pierwiastków bezpośredniości, interesuje nas w wysokim stopniu. Audycja pieśni rumuńskich w wyk. Julji Drozdowskiej dn. 7. X. o godz. 18.00 zaciekawi bezwątpienia szerokie koła radjosłuchaczy.

LEKCJE NIEMIECKIEGO



W KAŻDY PONIEDZIAŁEK PRZEZ RADJO O GODZ. 16.00

SPORT i WYCHOWANIE FIZYCZNE

We wtorek turniej pocieszenia

Finały turnieju siódemkowego

we środę na Cytadeli

We wtorek 8 bm. na boisku „Cytadela" rozegrany zostanie turniej pocieszenia o dodatkową nagrodę. Stawiennictwo do turnieju pocieszenia nieobowiązkowe. Udział w turnieju pocieszenia wezmą drużyny, które zostały wyeliminowane drogą losowania, a więc: *Hasmonea, Lwowianka II, Ukraina II, oraz pokonany z meczu Świteź I — Rekord.* Terminarz:

8. 10. br. godz. 15.30: Ukraina II — Lwowianka II; godz. 16: Hasmonea I — Pokonany z meczu Świteź I — Rekord; godz. 16.30: Finał turnieju z udziałem zwycięzców.

W razie, gdy mecz w normalnym czasie nie przyniesie rezultatu, odbędzie się 5-minutowa dogrywka — gdy również i w przedłużeniu nie zapadnie rozstrzygnięcie, wówczas mecz prowadzony będzie do rezultatu.

Ze względu na to, iż *mecz Świteź — Rekord* przerwany przy stanie 1:0 dla Świtezi toczył się w warunkach *nienormalnych,* zostanie unieważniony. Ponowna rozgrywka pomiędzy powyższemi drużynami odbędzie się we wtorek 8 bm. o godz. 15-tej.

ROZGRYWKI FINAŁOWE

turnieju siódemkowego przy udziale drużyn: *Pogoni I, Ukrainy I, oraz zwycięzcy meczu Rekord — Świteź,* odbędą się w środę 9 bm. na boisku „Cytadela" o programie następującym:

Godz. 15.20: Pogoń I — Ukraina I; godz. 15.50: Pogoń I — zwycięzca meczu Rekord — Świteź; godz. 16.20: Ukraina I — zwycięzca meczu Świteź — Rekord; godz. 17: Rozdanie nagród.

Finał turnieju rozegrany zostanie *systemem punktowym.* W razie równej ilości punktów decyduje stosunek bramek. W razie równego stosunku bramek odbędzie się trzecia decydująca aż do rezultatu rozgrywka.

Doniosłe zarządzenie PUWF.

w sprawie kursów i obozów narciarskich

W związku z nadchodzącym sezonem zimowym i akcją narciarską, Państw. Urząd WF. i PW. wydał do wszystkich zainteresowanych organizacyj okólnik, w którym stwierdza, że organizowane przez związki, stowarzyszenia i kluby na okres zimowy

kursy i obozy narciarskie muszą być zgłaszane do zaopinjowania i zatwierdzenia Polskiemu Związkowi Narciarskiemu

w Krakowie ul. Piłsudskiego 13 w terminie do 10 listopada rb.

Stosownie do wydanego zarządzenia Państw. Urz. w zgłoszeniach należy podać: miejsce kursu, czas trwania, liczbę uczestników, teren OK., nazwiska instruktorów oraz program kursu.

Wszelkie kursy i obozy narciarskie mogą być organizowane tylko przez Polski Związek Narciarski jako kursy zastępcze Państw. Urzędu W. F. i *tylko tym kursom na wniosek PZN. będą przysługiwały zniżki i ulgi kolejowe.*

Zarządzenie powyższe nie dotyczy Związku Strzeleckiego, Związku Rezerwistów i Zw. Harcerstwa Polskiego, których organizacje okręgowe obowiązane są przedstawić zgłoszenia po zaopinjowaniu ich przez kierownika okręgowego Urzędu W. F. według podanego wyżej wzoru swoim centralom, te zaś — do PUWF. w terminie do 15 listopada rb.

Kursy narciarskie wojskowe oraz hufców szkolnych i pozaszkolnych organizowane będą poza wymienionemi wyżej organizacjami.

Przygotowania olimpijskie naszych narciarzy

W związku z zbliżającemi się IV Zimowemi Igrzyskami Olimpijskiemi w *Garmisch Partenkirchen,* prowadzone są obecnie energiczne prace, mające na celu doprowadzenie naszej elity narciarskiej do szczytu formy na okres zawodów olimpijskich. W czasie od 26 sierpnia do 29 września odbył się w Krakowie obóz przygotowawczy drużyny olimpijskiej, w którym przeszli trening: *Bronisław Czech, St. i A. Marusarze, Woyna - Orlewicz, Górski, Karpiel, Bochenek i Zajonc.* Pozostali olimpijczycy nie mogli wziąć udziału w pracach obozu, *Łuszczek* bowiem odbywa służbę wojskową, *Jabłoński* przechodził ciężką operację, a *Wejnschenk* mając dogodne warunki u siebie w domu, renował w Bielsku.

Obecnie zawodnicy udali się *do Zakopanego,* gdzie przez okres dwóch tygodni przejdą lekki trening pod kierunkiem *Bronisława Czecha.* Od 14 października rozpocznie się już „suchy trening", prowadzony przez instruktora PUWF. Ponadto PZN. nawiązał pertraktacje z Narciarskim Związkiem Norweskim,

celem sprowadzenia trenera norweskiego pod koniec listopada. PZN. prowadzi również pertraktacje o sprowadzenie do Polski odpowiedniej ilości wyborowych nart norweskich.

Boks

POLONIA — LECHJA 9:7

PRZEMYŚL 6. 10. W sobotę wieczorem odbył się w Przemyślu mecz bokserski o druż. mistrz. okr. lwow., pomiędzy Lechją a Polonją. Spotkanie wygrała drużyna Lechji w stosunku 9:7.

HASMONEA — REKORD 12:4

W sobotę wieczorem w hali sportowej odbył się mecz bokserski o mistrzostwo okręgu pomiędzy drużynami Hasmonei i Rekordu. Wygrała drużyna Hasmonei 12:4.

I. KB. Świętochłowice pokonał zespół „Ruchu" z Wielkich Hajduk w stosunku 9:7, zdobywając tytuł mistrza Śląska na rok bieżący. — *Reprezentacja Łodzi* rozegra 20 bm. mecz z reprezentacją Warszawy, a 10 listopada z reprezentacją Poznania.

Trener P. Z. B. Billy Smith prowadzi obecnie trening grupy 50 zawodników w Łodzi.

Drużyna polskiej Gedanji, która udała się na zawody do Rumunji, rozegra w drodze powrotnej *8 bm. mecz we Lwowie z teamem Pogoń — Hasmonea.*

Mecz o tytuł mistrza świata pomiędzy mistrzem Europy, bokserem belgijskim Pierre Charles, a murzynem Goerges Godfroy w wadze ciężkiej zakończył się zwycięstwem murzyna w 15 rundach na punkty.

Posiedzenie Polskiego Komitetu Olimpijskiego

W Warszawie odbyło się posiedzenie Polskiego Komitetu Olimpijskiego z udziałem kierowników drużyn olimpijskich.

Zebranie poświęcone było sprawozdaniom kierowników drużyn olimpijskich, którzy ponadto składali dezyderaty co do pracy na przyszłość. Warto nadmienić, że

złożone dezyderaty finansowe przekraczają znacznie możliwości Polskiego Komitetu Olimpijskiego.

Ze złożonych sprawozdań na uwagę zasługuje sprawozdanie narciarskie, które stwierdza, że odbywający się obecnie w Krakowie przygotowawczy obóz narciarski daje bardzo dobre wyniki.

Zebranie miało charakter orjentacyjny. Wkrótce odbędzie się następne posiedzenie P. K. Ol.

Kwaśniewska i Wajsówna w Płocku

W Płocku odbyły się wielkie zawody Kat. Stow. Młodzieży. *Kwaśniewska uzyskała w rzucie oszczepem dobry wynik 40.60 m., a Wajsówna w dysku — 40.42 m.*

Anglik o podróży rowerem przez Polskę

R. Newman wydał w Londynie interesującą książkę pt. *„Pedalling Poland"* (Rowerem po Polsce).

W książce tej autor opisuje swoje wrażenia, jakich doznał w czasie pobytu w Polsce. Zachwyca się on krajobrazem naszym i nie szczędzi pochwał pod adresem gościnności naszej wiejskiej ludności. Książka jest pięknie ilustrowana i ma charakter sportowy a także turystyczno - krajoznawczy.

Pogoń-Ukraina 2:0 (1:0)

STRYJ 6. 10. Bramki dla Pogoni zdobyli: Parylak i Malina.

Lwowianie zwyciężają Katowicki Klub Tenisowy 4:3

LKT. w finale drużynowych mistrzostw Polski

Na kortach LKT., rozegrany został wczoraj pół-finał drużynowych tenisowych mistrzostw Polski pomiędzy drużynami Katowickiego Klubu Tenisowego a Lwowskiego Klubu Tenisowego.

Mecz wygrała drużyna LKT w stosunku 4:3 i zakwalifikowała się do finału wraz ze stołeczną Legją.

Przebieg wczorajszego spotkania był następujący:

Gra pojedyncza panów: *Kołcz I.* — Grzesiok 6:1, 6:2; *Kołcz II.* — Grzesiok 6:3, 2:6, 6:3; Pfahl — *Kołcz I.* 6:4, 6:2; Pfahl — *Kołcz II.* 9:7, 6:4.

Gra pojedyncza pań: Volkmerówna — *Orzechowska* 6:1, 6:1.

Gra podwójna pań: *Hebda, Sienzel* — Pfahl, Grzesiok 6:3, 6:3.

Gra mieszana: *Orzechowska, Hebda* — Volkmerówna, Pfahl 6:4, 6:2.

Polska zwycięża Austrję 1:0

Na stadjonie Wojska Polskiego w Warszawie wobec 22 tys. widzów rozegrany został w niedzielę międzypaństwowy mecz piłkarski pomiędzy reprezentacjami Polski i Austrji.

Polska odniosła sensacyjne zwycięstwo w stosunku 1:0 (1:).

Jedyna bramka decydująca o zwycięstwie padła **w 34-tej minucie ze strzału Matyasa.**

OLBRZYMIE ZAINTERESOWANIE MECZEM

Mecz wywołał ogromne zainteresowanie. Z różnych stron Polski przybyły do Warszawy specjalne pociągi popularne. Już na długo przed meczem olbrzymi stadjon był wypełniony do ostatniego miejsca, mimo, że w przeddzień zawodów dobudowano wiele dodatkowych miejsc.

Punktualnie o godz. 12-ej drużyny wbiegły na stadion.

Sepecjalny nastrój stworzyło odśpiewanie hymnu polskiego przez przeszło 20-tysięczny tłum.

Wśród Austriaków wyróżniają się sylwetki słynnych łączników Wunderteamu: Geschweidla i Bindera.

SKŁADY DRUŻYN

Drużyny wystąpiły w następujących składach:

AUSTRJA: Havlicek, Reiner, Schmaus Lebeda, Urbanek, Schemal, Brousek, Geschweil, Striber, Binder

POLSKA: Albański, Doniec, Martyna, Kotlarczyk II, Wasiewicz, Dytko, Kisieliński, Malczyk, Matyas, Giemza, Piec.

PRZEBIEG GRY

Austrjacy odrazu z miejsca opanowują boisko i już w pierwszych minutach **Albański musi kilkakrotnie interwenjować.** Pierwszy strzał ze strony Polaków na bramkę gości oddaje Kisieliński, ale Havlicek obronił na róg. Powoli Polacy przejmują inicjatywę, a nawet dość często goszczą na polu Austrjaków.

W 34-ej minucie kombinacja Kisieliński — Malczyk — Matyas kończy się niebezpiecznym strzałem Matyasa w prawy róg. Interwencja bramkarza przyszła za późno i Polska prowadzi 1:0.

Od tej chwili zaznacza się silniejszy napór Polaków na bramkę gości. Dopiero w ostatnich minutach Austrjacy opanowują sytuację, ale zawiłe ich kombinacje zawodzą pod naszą bramką.

Po zmianie pól zaznacza się znowu przewaga drużyny polskiej.

Austrjacy napróżno usiłują wyrównać Groźne strzały napastników Austrji, nie dochodza do naszej bramki, względnie są **likwidowane przez Albańskiego.**

W pewnej chwili Reiner sfaulował Pieca. Sedzia dyktuje rzut wolny dla Polaków. Fenomenalny strzał Martyny minął bramkę zaledwie o kilka centymetrów.

W ostatnich minutach Austrjacy próbują znowu zdobyć bramkę, ale nie udaje im się przełamać muru naszej obrony i **mecz kończy się wynikiem 1:0 dla Polski**

Po zakończeniu meczu publiczność wbiegła na boisko i **wyniosła na ramionach bohaterów spotkania: Albańskiego, Matyasa, Kisielińskiego i Martynę.**

Zawody prowadził p. Redlichs (Łotwa).

OCENA GRACZY

W drużynie polskiej bardzo dobrze, niemal bezbłędnie grał Albański w bramce. Z obrońców fenomenalna klasę, jak zwykle, wykazał Martyna, któremu dzielnie sekundował Doniec. Z pomocy najlepiej wypadł Kotlarczyk II, który z rozbitem okiem przetrwał jednak mecz do końca. **Dobrze, choć zbyt ostro, grał Dytko. Słabiej natomiast wypadł Wasiewicz.**

W ataku wyróżnili się Kisieliński i **Matyas.** Z łączników lepszy był Giemza. Na wysokość zadania znajdował się również Piec. Malczyk zawiódł, przyczem grał zbyt ostro.

W drużynie austrjackiej raził brak ambicji. Najlepsze trio obronne, środkowy pomocnik Urbanek oraz prawoskrzydłowy Brousek. Renomowana środkowa trójka zawiodła. Nieźle zaprezentował się natomiast debiutant Holec.

WYWIADY PO MECZU

Po meczu przedstawiciel PAT-icznej uzyskał kilka wywiadów o wrażeniach przebiegu zawodów.

P. Redlichs, sędzia zawodów: **Zasłużone zwycięstwo Polaków, którzy byli drużyn lepszą.** Wiedeńczycy przeprowadzili szereg zawiłych kombinacyj, ale uderzał u nich brak polskiej ambicji i chęci zwycięstwa. Najlepszy z Polaków: Martyna, Kisieliński i **Matyas,** a u Austrjaków: Reiner i Brousek.

Dalszy rozwój działań wojennych

Wczorajsza sytuacja na frontach

Punkt ciężkości włoskich operacyj wojennych w dalszym ciągu spoczywa na froncie północnym. Celem ich najbliższym jest zdobycie graniczącej z Erytreą włoską prowincji Tigre. Wprawdzie opór abisyński jest wcale zacięty, jednak po stronie włoskiej istnieje zdecydowana przewaga techniczna. To też większość ośrodków strategicznych i ludnościowych, jak Adua, Aksum i Adograt, są już albo zdobyte albo w przededniu zdobycia.

Niemniej przeto na froncie północnym nastąpić winno uspokojenie, chyba, że Abisyńczycy postanowiliby tu zgromadzić większość swych rezerw i starać się o odzyskanie utraconych terenów. Ta ostatnia ewentualność jest jednak mniej prawdopodobna bo w tej chwili Abisyńczycy nie mogą zwycięsko zmierzyć się z Włochami na terenie, gdzie ci ostatni mają skupione największe siły.

Natomiast uspokojenie przyjść może z dwóch powodów. Po pierwsze — Anglja zarządziła mobilizację wojska we wschodnich prowincjach Sudanu i Egiptu. Nie mogą więc Włosi ryzykować zbyt głębokiego pochodu bez zabezpieczenia, mając od prawego flanku grozę ataku ze strony wojsk angielsko - sudańsko - egipskich. Po drugie — prowincja Tigre zresztą, jak cała Abisynja jest pozbawiona zupełnie dróg. To też Włosi po jej zdobyciu przedewszystkiem muszą pomyśleć o stworzeniu środków komunikacyjnych.

Z dwu pozostałych frontów, a mianowicie południowego erytrejskiego, idącego ku prowincji abisyńskiej Harrar i wschodniego, somalijskiego skierowanego ku Ogadenowi, już obecnie wielka ruchliwość zapanowała na ostatnim froncie. Bardzo prawdopodobne, że już w najbliższym czasie więcej będzie słychać o dowodzącym na tym froncie gen. Graciani, niż o dowódcy frontów erytrejskich gen. De Bono.

Posuwanie się na froncie wschodnim będzie powolniejsze niż gdzieindziej, gdyż prowincja Ogaden jest pustynna usiana tylko oazami. Natomiast prowincja Harrar granicząca z południową Erytreą, jest prowincją bogatszą. Stanowi ona centrum Abisynji muzułmańskiej, nadto jest ważna ze względu na to, że przez nią przechodzi kolej żelazna Dżibuti — Addis-Abeba. Harrar będzie broniony przez Abisyńczyków z całą zaciętością. To też tam w najbliższym czasie rozegrają się najkrwawsze boje.

Kontakt podatników z władzami skarbowemi

WARSZAWA, 5. 10. (Tel. wł. mg.) Podsekretarz stanu Ministerstwa Skarbu, któremu podlegają sprawy podatkowe, wydał okólnik w sprawie zacieśnienia kontaktu pomiędzy władzami skarbowemi a podatnikami.

Zarządzenie Ministerstwa Skarbu zwraca uwagę na *ułatwienie dostępu podatnikom do naczelników urzędów skarbowych.* We wszystkich urzędach odbywać się będą conajmniej przez 3 godziny w każdym dniu służby przyjmowania interesentów przez naczelnika urzędu. Z uwagi na to, że na prowincji okręgi urzędu skarbowego obejmują częstokroć bardzo odległe od siedziby urzędu miejscowości, wprowadzone będą *dla wygody ubogich płatników objazdy naczelników urzędów w odstępach dwutygodniowych lub kwartalnych w zależności od znaczenia poszczególnych ośrodków.*

W drodze obwieszczeń publicznych podawane będą z góry do wiadomości płatników dzień i miejsce urzędowania naczelnika urzędu skarbowego.

Zjazd Leśników we Lwowie

W dniach od 3 do 6 października br. odbył się we Lwowie szereg zjazdów Leśników z całej Polski.

Dnia 3. 10. br. w salach II. Domu Techników obradował pod przewodnictwem inż. Śladka z Poznania, Zjazd Inżynierów Leśników, wychowanków Politechniki Lwowskiej.

Zjazd zaszczycili swą obecnością profesorowie Politechniki Lwowskiej: Kozikowski, Wierdak, Hubicki.

Wyczerpująco omawiano szereg spraw zawodowych, a głównie sprawę ustawy o wykonywaniu zawodu leśnika, budowy domu leśnika i in.

W dniach 4 i 5 10. uczestnicy zwiedzili lasy Państwowe w Mikuliczynie, zapoznając się z trybem gospodarki i metodami trzebieży w lasach górskich.

Dnia 6. 10. br. odbyło się Walne Zgromadzenie Polskiego Towarzystwa Leśnego, najstarszej organizacji naukowej leśnictwa polskiego.

Zjazd Inżynierów Leśników wysłał szereg depesz, m. in. do p. Ministra Rolnictwa i R. R., oraz Naczelnego Dyrektora Lasów Państwowych Loreta i p. Ministra W. R. i O. P.

Wiec w pałacu sportowym

Streicher interpretuje ustawę norymberską

BERLIN, 5. 10. (PAT). Po ożywionych przygotowaniach propagandowych, odbył się wczoraj wieczorem w berlińskim pałacu sportowym wiec, na którym wystąpił przywódca narodowo-socjalistyczny okręgu frankońskiego i wydawca tygodnika antysemickiego „Der Stuermer", Streicher. Oświadczył on m. in., że kiedyś zagranica będzie dziękowała Niemcom za to, że pierwsi przystąpili do ostatecznego rozwiązania kwestji żydowskiej.

Mówca przypomniał dalej interwencję episkopatu niemieckiego u kanclerza z przed roku, która doprowadziła do konfiskaty specjalnego numeru „Stuermera". Narodowi socjaliści — według Streichera — nie zwalczają wszystkich bez wyjątku ludów semickich. Antysemityzm oznacza jedynie wrogie nastawienie wobec Żydów.

Ustawa norymberska dała podstawę do współżycia z Żydami na obszarze Rzeszy niemieckiej, a kto posuwa się do indywidualnych wystąpień przeciw Żydom, jest wrogiem państwa.

Wkońcu Streicher z naciskiem protestował przeciw twierdzeniom prasy zagranicznej w latach 1927-30 o licznych profanacjach cmentarzy żydowskich w Niemczech, których sprawcami mieli być narodowi socjaliści. Mówca oświadczył, że znane mu są tylko 2 wypadki, w których chodziło o głupie wybryki młodzieńców. W jednym z wypadków sprawcą był reichsbannerowiec.

Na sali w czasie przemówienia obecny był na trybunie m. in. ks. August Wilhelm Hohenzollern, syn b. cesarza.

Zakres działauia W. Urz. Górniczego we Lwowie

WARSZAWA 5. 10. (tel. wł. mg) W dniu 5 bm. ogłoszono urzędowe rozporządzenie Rady Ministrów znoszące komisję uzdrowiskową i wydział wykonawczy uzdrowiska Zakopane.

W tymże dniu ogłoszono urzędowe rozporządzenie Rady Ministrów o ustaleniu siedzib i właściwości terytorjalnych wyższych urzędów górniczych w Katowicach, Lwowie i w Krakowie.

Terytorjalny zakres działania Wyższego Urzędu Górniczego w Katowicach obejmuje województwo łódzkie, śląskie, poznańskie, pomorskie, oraz powiat częstochowski w województwie kieleckiem. Zakres działania Wyższego Urzędu Górniczego w Krakowie obejmuje miasto Warszawę i województwa białostockie, lubelskie, nowogródzkie, warszawskie, wileńskie i kieleckie, oprócz powiatu częstochowskiego, oraz województwo krakowskie i powiaty bielski, bocheński, brzeski, chrzanowski, krakowski, myślenicki, nowotarski, wadowicki, żywiecki.

Terytorjalny zakres działania Wyższego Urzędu Górniczego we Lwowie obejmuje województwo lwowskie, poleskie, stanisławowskie, tarnopolskie, wołyńskie i z województwa krakowskiego powiaty: dąbrowski, gorlicki, jasielski, mielecki, nowosądecki, ropczycki i tarnowski.

—o—

CO DZIEŃ NIESIE?

7 PAŹDZIERNIKA	Poniedziałek NMP. Różańcowej
Wsch. sł. g. 7.44 m Zach. sł. g. 5.05 m	Wtorek Brygidy

REPERTUAR TEATRÓW MIEJSKICH

TEATR WIELKI

Poniedziałek 7. 10 g. 8 w. „Wyzwolenie" Ab. 2.

Wtorek 8. 10. g. 8 w. „Muzyka na ulicy" Ab. 1.

TEATR ROZMAITOŚCI

Nieczynny.

REPERTUAR KINOTEATRÓW

ATLANTIC: Pepo (Żona za tysiąc rubli).
APOLLO: „Wacuś" — Adolf Dymsza.
CASINO: „Idziemy po szczęście" Grace Moore.
CHIMERA: „Mały pułkownik".
COLOSSEUM: „Macierzyństwo"
GRAŻYNA: „Marzące usta" z Elżbietą Bergner.
KOPERNIK: „To djabeł, nie kobieta."
MARYSIEŃKA: „To djabeł, nie kobieta"
MUZA: „Jestem zbiegiem".
PALACE: „Dwie Joasie".
PAN: „Czerwony Sułtan" (Abdul Hamid) oraz dodatki.
PAX: „Noc cudów w Lourdes"
RAJ: „Czarowna noc"
STYLOWY: „Audjencja w Ischlu" oraz rewja.
ŚWIT: Prowokator „Azef".
TON: „Irela, królowa pieśni".
WANDA: „Klub dżentelmanów" i „Zakochałam Ci".

Okradziony sportowiec

Znany sportowiec - lekkoatleta Kucharski, który dopiero przed kilku dniami przybył na stałe do Lwowa, udał się wczoraj na wzgórze Wuleckie, gdzie opalał się, korzystając z ostatnich ciepłych dni.

W trakcie tego jakiś zręczny złodziej skradł mu marynarkę, w której znajdował się portfel z 50 zł i dokumenty. Poszkodowany prosi o zwrot marynarki, lub przynajmniej dokumentów, do lokalu Pogoni przy ul. Chorążczyzny (nad kinem Apollo III p.).

Fatalny upadek z drzewa

(a) Pogotowie Ratunkowe wezwane zostało wczoraj popołudniu do Pasiek Łyczakowskich, gdzie ze znacznej wysokości spadł z drzewa *Wojciech Skiba*, liczący 17 lat, który doznał ciężkich obrażeń na całem ciele i przewieziony został do szpitala powszechnego.

Groźny pożar sklepowy skutkiem eksplozji benzyny

(a) W chwili zamykania sklepu spożywczego *Eli Rubinstein* przy ul. Grodzickich l. 8, przybył jakiś klient, który trzymał w ręku flaszkę. Gdy kupcowa wydawała towar, wypadła mu flaszka, a cała jej zawartość — jak okazało się — benzyna, rozlała się po podłodze. Kupcowa, chcąc stwierdzić, czy towary zostały oblane, zaświeciła zapałkę, która

wywołała zapalenie się podłogi na znacznej przestrzeni, a wraz z nią i urządzenia sklepowego oraz towarów.

Przybyły na miejsce tren straży szybko pożar zlikwidował. Szkoda około 500 złotych.

Kronika lwowska

W mieszkaniu Sabiny Kessler narażony na stratę teczki z aktami

Funkcjonarjusz skarbowy w opresji

(a) — Funkcjonarjusz skarbowy, Jerzy Krumholz (ul. Kopcowa, l. 8) przybył w dniu wczorajszym o godz. 14-ej do mieszkania Sabiny Kessler przy ul. Zygmuntowskiej, l. 11a celem pobrania zalegającego przez nią podatku w kwocie 7 zł. 30 zł.

Gdy wszedł do pokoju Kesslerowej, zauważył, iż zajętą jest ona liczeniem pieniędzy, to też nie namyślając się długo,

wziął ze stołu 10 zł., wydał resztę i pokwitował.

Kesslerowa poczęła się wówczas awanturować, zastąpiła mu drogę i nie chciała go z pokoju wypuścić. W pewnym momencie wyrwała z jego rąk

teczkę z aktami

a gdy usiłowała go dalej w pokoju zatrzymać, funkcjonarjusz skarbowy wprost siłą musiał sobie torować drogę z mieszkania, pozostawiając w ręku Kesslerowej swą teczkę z aktami. Sprawa oparła się o policję.

Wściekły pies na ul. Nabielaka

Trzy osoby pokąsane

(a) Około godz. 16-tej pojawił się w dniu wczorajszym na ul. Nabielaka wściekły pies nieznanego właściciela. Pojawienie się psa wywołało wśród przechodniów nieopisaną panikę. Pies szybko przerzucał się z ulicy na ulicę. Z ul. Nabielaka pognał na ul. Kadecką, gdzie pokąsał pasącą się kozę, poczem nawrócił i rzucił się

na przechodzącą służącą nieznanego nazwiska z ul. Lenartowicza, któraśto służąca prowadziła na tiewęce psa.

Wściekły pies pokąsał służącą i psa, poczem ścigany ukąsił *7-letniego Zbigniewa Sawkę* w prawą rękę i *Czesława Dziedzickiego* w lewą rękę. Wszystkie trzy osoby skierowano do Instytutu Pasteurowskiego przy ul. Piekarskiej.

Tymczasem pies wymykał się z pościgu i po dłuższych zabiegach zapędzony został na podwórze kamienicy przy ul. Nabielaka l. 39, gdzie go dopadł rakarz i przewiózł do rakarni.

Nowe ceny chleba

Cech Mistrzów Piekarzy we Lwowie podaje do publicznej wiadomości, że od poniedziałku, dnia 7 października b. r. obowiązywać będą następujące ceny chleba: Za 1 kg chleba razowego z mąki żytniej 90% w detalu gr. 23, za 1 kg chleba z mąki czysto żytniej do 55% w detalu gr. 28, za 1 kg. chleba pszenno-żytniego t. zw. luksusowego z kminkiem z mąki od 45% do 50% w detalu gr. 32, za 1 kg. chleba kulikowskiego w detalu gr. 38.

Ceny bułek i innego pieczywa pozostają bez zmiany.

Uwaga: Chleba z mąki ciemnej tzw. żytniej po 55% i z mąki pszennej po 65% wypiekać nie wolno.

Skradła w Stryju przytrzymana we Lwowie

(a). — W dniu 21 września br. popełnioną została w Stryju kradzież na szkodę Dra Maurycego Allerhanda. Sprawczynią była służąca Marja Gałuszka, która zabrawszy biżuterję wartości 2.000 zł., zbiegła w nieznanym kierunku. W dniu wczorajszym wywiadowca policyjny przytrzymał ją we Lwowie, przyczem okazało się, że wymieniona występowała pod fałszywem nazwiskiem, gdyż właściwie zowie się Olą Łozą. Złodziejka przyznała się do popełnienia powyższej kradzieży i podała, że biżuterję sprzedała paserowi Bronisławowi Linenwaldowi, od którego biżuterję odebrano a również i kilka innych sztuk biżuterji przez niego już sprzedanych powróciło do właściciela. Złodziejka i paser pod eskortą odstawieni zostali w dniu wczorajszym do Stryja, gdzie oboje oddano do dyspozycji władz sądowych.

Zdarzenia i wypadki

(a) **Włamywacze w pułapce.** — Wczorajszej nocy posterunkowy pełniący służbę obchodową na ul. Podzamcze, zauważył czterech osobników, którzy dostali się przez niezamknięte okno do mieszkania w realności pod l. 5., gdzie usiłowali dokonać kradzieży mieszkaniowej. Posterunkowy przytrzymał dwu osobników, Władysława Pasiecznika i Józefa Fleinera, zamieszkałych w Zboiskach Nowych i odstawił obu do aresztów policyjnych. Za dwoma innymi czyni policja poszukiwania.

(a) — **Z mętów życiowych.** — W czasie dochodzeń policyjnych ustalono, że niejaka Genowefa Steciowa, zamieszkała przy ul. Krakowskiej l. 5., pod pozorem wydawania obiadów utrzymywała dom schadzek i czerpała z tego procederu duże zyski materjalne. Została aresztowaną i odstawioną do dyspozycji władz sądowych.

(a) — **Babska awantura na pl. Bilczewskiego.** — Marja Solan (pl. Unji Brzeskiej, l. 7) zawiadomiła policję, iż na tym placu napadniętą została przez Stanisława i Helenę Kociołów (ul. Lwowskich Dzieci, l. 30) i tak dotkliwie pobitą, iż lekarz orzekł, iż doznała ciężkiego uszkodzenia ciała.

(a) **Strajk robotników brukarskich.** W dniu wczorajszym o godz. 7-ej rano zastrajkowało 90 robotników brukarskich, zajętych przy budowie jezdni na ul. Kazimierza Wielkiego. Strajk wybuchł na tle wydalenia majstra Jana Myszki, który obraził jednego z inżynierów, zajętych przy tejże budowie. Strajk ma przebieg spokojny.

KRONIKA KRAKOWSKA

AMBASADOR NIEMIECKI RIBENTROPP bawił wczoraj w Krakowie, zwiedzając osobliwości miasta. Popołudniu wyjechał w towarzystwie ambasadora polskiego w Berlinie p. Lipskiego do Łańcuta na zaproszenie ordynata hr. Potockiego.

ZIEMIĘ Z KAHLENBERGU NA SOWINIEC, przywiozła 8-letnia Hedwig Strohmayer, córka obywatela austrjackiego, urodzona w Katowicach. W dniu wczorajszym przybyli do Krakowa pieszo ze Lwowa 15-letni Jerzy Fedak, harcerz, uczeń szkoły św. Zofji. Przyniósł on ziemię pobraną z pod Zamku, z miejsc historycznych, oraz z pod szkoły, do której uczęszcza.

NOWY SEJM I SENAT w pełnym składzie z marszałkami i wicemarszałkami zjechał do Krakowa w niedzielę rano. Członkowie obu Izb wzięli udział w uroczystem nabożeństwie na Wawelu, poczem złożyli hołd zwłokom Marsz. Piłsudskiego w krypcie św. Leonarda. — Z Wawelu udali się na Sowiniec.

STRAJK TRANSPORTOWCÓW ZOSTAŁ ZLIKWIDOWANY po 2-tygodniowym zatargu. Nowa umowa, zawarta między gremjum przedsiębiorców, a Zw. Zawod. transportowców R. P. obowiązuje także niezrzeszonych przedsiębiorców.

UCIEKLI DWAJ UCZNIOWIE KRAKOWSCY DO GDYNI. Policja, zawiadomiona o wypadku, ujęła niefortunnych zbiegów w Poznaniu. Są to 12-letni Józef i 14-letni Władysław Kosowscy, bracia.

NABIŁ SIĘ NA NÓŻ Franciszek Fronczak (l. 27), mistrz rzeźniczy, zajęty w rzeźni miejskiej na Grzegórzkach. Doznał on przebicia jelit, połączonego z krwawym wylewem wewnętrznym. W beznadziejnym stanie przewieziono go do szpitala.

NA NIEZWYKŁY WYBIEG ZŁODZIEJSKI wząął się niejaki Krasiński. — Przyjechał on ze Lwowa i zgłosił się w biurze Cechu rzeźników i masarzy, oświadczając gotowość zakontraktowania kilku składów rzeźniczo-masarskich do stałych dostaw na statek M/S „Kościuszko". Po pobraniu od naiwnych rzeźników i masarzy większych kwot jako „wadjum", ulotnił się z Krakowa, wyjeżdżając prawdopodobnie do Katowic.

REPERTUAR KINOTEATRÓW:

ADRIA: „Pociąg widmo" i „Flip i Flap"
APOLLO: „Mały pułkownik" (Shirley Tempie)
BAGATELA: „Wiedeńska krew" i rewja.
MUZEUM PRZEMYSŁOWE: „Dolina przygód.
PROMIEŃ: „Nędznicy"
STELLA: „Halka"
SZTUKA: „Urojony świat"
ŚWIT: „Szopen — Piewca Wolności".
UCIECHA: „Dziewczęta w mundurkach"
WANDA: „Dwie Joasie"
ZORZA: „Śluby ułańskie".

Niepomyślny dzień w Ustjanowej

W sobotę w Ustjanowej panowały wiatry prostopadłe do zbocza o bardzo znacznej sile. Loty mogły wykonać tylko maszyny ciężkie. **Zupełny brak termiki i prądów wstępujących pochodzenia chmurowego nie dawały żadnych możliwości, uzyskania większych wysokości ponad miejsce startu ani też wykonywania żadnych przelotów.** Pozatem wielu zawodników było jeszcze w drodze powrotnej z wczorajszych przelotów. Jedynie kpt. **Peterek wykonał lot w ciągu przeszło 5 godzin uzupełniając warunek potrzebny do uzyskania międzynarodowej kategorji D. tj. najwyższej kategorji wyczynowej dla pilotów szybowcowych.**

Dziś wykonano 11 lotów w łącznym czasie 12 godzin. W dniu jutrzejszym odbędzie się w Ustjanowej zjazd gwiaździsty samochodów i gwiaździsty zlot samolotów. Meteorologja przepowiada na jutro dobrą pogodę dla turystów.

DZIAŁ GRAFOLOGICZNY „KURJERA LWOWSKIEGO“

Dalsze odpowiedzi Foady'ego

172) Za bardzo pesymistycznie zapatruje się Pani na życie. Duży temperament. Kapryśna. Grymaśna. Upiera się Pani zawsze przy Swojem zdaniu. Bardzo wymagająca. Ulubione zajęcie to krytykować drugich. Brak cierpliwości. Lubi Pani grać na nerwach ludziom, których nawet kocha, nie wypływa to jednak ze złej woli. Skłonna do płaczu. B. ambitna, nie lubi o nic prosić. Niezwykle nerwowa, powinna też Pani stanowczo opanować stan Swoich nerwów. Dużo, b. dużo wrodzonej i nabytej inteligencji.

173) Ruchliwa, nie drobiazgowa, lubi się Pani w życiu zajmować tylko poważnemi sprawami. Szybka orjentacja. Skłonność do refleksyj. Bardzo dobre, pełne litości serce. W intelekcie duża przewaga cech męskich. Zaradna w życiu. Silne wyczerpanie nerwowe, na które powinna Pani zwrócić baczniejszą uwagę.

174) Wyrowna, sentymentalna, optymistka, nerwy dzięki opanowaniu w równowadze, dużo wrodzonej inteligencji i silnie rozwinięty zmysł artystyczny. Dobra organizatorka, chętnie kieruje drugimi. Ceni Pani i wymaga od wszystkich rzetelności i sumienności. Silnie rozwinięta intuicja (powinna Pani mieć więcej do niej zaufania).

175) Charakter pisma zdradza silne wyczerpanie nerwowe, spowodowane b. nieregularnym trybem życia. Dużo temperamentu, uporu, ambicji i humoru przy lekkiej skłonności do sentymentalizmu. Szybka orjentacja, duża wrodzona inteligencja. Sumienny, szlachetny, przesądny. Silnie rozwinięty zmysł krytycyzmu.

176) Nieprzeciętna inteligencja, silna wola, wytrwałość, dużo intuicji, nerwy dzięki opanowaniu w porządku. Chętnie pomaga Pan drugim. Zamiłowanie do karności i życia ruchliwego. Cechuje Pana niezwykła uporczywość w obstawaniu przy swojem zdaniu. Dyplomata, ale szczery. Wszystko załatwia Pan krótko i węzłowato i lubi kuć żelazo na gorąco.

Na określenie charakteru, potrzebnem, podać imię i nazwisko, dzień i wysłać własnoręcznie pismo, pisane atrament, rok urodzenia, lub próbkę pisma zainteresowanej osoby, również trzeba podać dokładny adres, gdyż na adres ten zostanie wysłany natychmiast list z numerem, na który prof. Foady odpowie w „Kurjerze Lwowskim“. Na koszta kancelaryjne trzeba załączyć zł. 1, w znaczkach pocztowych i list ten z próbką pisma i znaczkami przesłać pod adresem:

S. FOADY
LWÓW, UL. STASZICA 7/1 p

KOMUNIKATY

Zjazd Wawelberczyków. W bieżącym roku upływa 40 lat od założenia byłej Szkoły Mechaniczno - Technicznej H. Wawelberga i S. Rotwanda w Warszawie, a obecnie Państwowej Wyższej Szkoły Budowy Maszyn i Elektrotechniki im. H. Wawelberga i S. Rotwanda. Co pięć lat odbywają się ogólno - koleżeńskie zjazdy Wawelberczyków. W bieżącym jubileuszowym roku przypada termin zjazdu, który odbędzie się w Warszawie w dn. 1, 2 i 3 listopada.

POLSKI ZWIĄZEK ENTOMOLOGICZNY. VII-e zebranie miesięczne odbędzie się w poniedziałek, dnia 7 bm. o godz. 18-tej, w Muzeum im. Dzieduszyckich. Na porządku referat rtm. Żelisława Zawadzkiego p. t. Cerambycidae ziemi Wileńskiej. — Goście mile widziani.

Kurs treningowy w Czerwonym Kamieniu

Wobec licznych zapytań Okręg Wojewódzki L. O. P. P. wyjaśnia, że jesienny kurs treningowy niedzielny rozpoczyna się 13-tego b. m. Na kurs będą przyjmowani tylko piloci szybowcowi kat. B. Ogółem na kurs będzie mogło być przyjętych maksimum 20 kandydatów.

Bliższych informacyj udziela oraz zgłoszenia przyjmuje Okrąg Wojewódzki L. O. P. P. we Lwowie, ul. Podleskiego 1, tel. 285-00.

Nagrody Polskiego Radja na konkurs kompozytorski

Towarzystwo Wydawnicze Muzyki Polskiej w Warszawie ogłosiło trzy konkursy kompozytorskie, a mianowicie na utwór orkiestrowy, na utwór kameralny i na utwory organowe.

Polskie Radjo doceniając znaczenie tego konkursu ofiarowało dwie nagrody po 500 i 300 złotych w konkursie na utwór orkiestrowy i kameralny, zastrzegając sobie równocześnie prawo pierwszego wykonania utworów odznaczonych nagrodami Radja.

W skład jury tego konkursu Polskie Radjo delegowało p. Kazimierza Sikorskiego i p. Feliksa R. Łabuńskiego.

Termin składania utworów orkiestrowych upływa 1 stycznia 1936 r., a utworów kameralnych — 1 grudnia 1935 r.

Pouczenie w szkołach o ruchu ulicznym

Władze szkolne zarządziły, iż w szkołach powszechnych, uczniowie mają być pouczeni o obowiązku stosowania się do przepisów o ruchu na ulicach miast i drogach publicznych. W szczególności ma być wpojone w uczniów przeświadczenie, iż nie należy bawić się na szosach i ulicach, że stanie na jezdni i spacerowanie po niej jest wzbronione, i że należy korzystać tylko z chodnika.

Przejście przez jezdnię ma być dokonywane najkrótszą drogą w pobliżu skrzyżowania ulic. Specjalna uwaga uczniów ma być zwrócona na niedopuszczalność i niebezpieczeństwo zawieszania się w tyle tramwajów, samochodów i pojazdów.

Niezwykły wypadek na torze kolejowym

Jeden z wieśniaków przejeżdżając wozem, zaprzężonym w parę koni, przez przejazd kolejowy pod Tarnopolem, został nagle zamknięty z obu stron przez opadające przed zbliżającym się pociągiem zapory automatyczne. Wieśniak znalazł się w niezwykle krytycznej sytuacji i uratował się z końmi tylko dzięki temu, że błyskawicznie wyprzągł konie i usunął się z toru zostawiając na torze swój wóz. Wóz ten został pod uderzeniem parowozu całkowicie rozbity.

Syn postrzelił ciężko ojca, zastrzelił macochę i odebrał sobie życie

Wstrząsający dramat rodzinny na wsi

(a) Późnym wieczorem w dniu wczorajszym rozegrało się w **Korczynie, w powiecie sokalskim,** wstrząsające zajście rodzinne w zagrodzie Demka Szulhana. Na tle sporu majątkowego od dłuższego czasu trwały niesnaski pomiędzy wymienionym gospodarzem, a jego synem Eugenjuszem, liczącym 23 lat i pozostającym na służbie w Sokalu.

Gdy w dniu wczorajszym Eugenjusz Szulhan przybył z Sokala do domu ojca, wyłoniły się nowe nieporozumienia i wówczas **syn strzelił z rewolweru do macochy Tekli i położył ją trupem na miejscu, poczem zranił ciężko ojca w czoło.**

Wśród ogólnego zamieszania Eugenjusz Szulhan trzecim strzałem pozbawił się życia. - pozostawionej przez niego kartki wynika, iż przybył on ze Sokala już z uplanowanym zgóry planem zakończenia sporu o majątek w tak tragiczny sposób.

Krwawa zabawa w sali „Kółka Rolniczego“ w Boguchwale

Cios nożem rozłożył człowieka na miejscu

(a) W sali „Kółka Rolniczego“ w Boguchwale odbywała się onegdaj huczna zabawa taneczna, na którą między innymi przybył z sąsiednich Siedlisk 27-letni Antoni Kotula wraz z wielu znajomymi ze Zwięczycy.

Gdy Kotuli zwrócono uwagę, że wstęp na zabawę jest płatny i za zaproszeniami, oraz gdy z naciskiem podkreślono, że na zabawę nie został zaproszony, wówczas Kotula, zwracając się do swych towarzyszy ze Zwięczycy ze słowami:

„Krucyfiks! Zwięczyca! — wydobył z pod marynarki siekierę, a z kieszeni rewolwer,

rzucił się z siekierą w ręku na siedzącego przy kasie Jana Żaronia, który w ostatniej chwili uchyliwszy się, uniknął w ten sposób śmierci.

Na sali skutkiem tego nieoczekiwanego występu Kotuli powstał nieopisany popłoch, uczestnicy poczęli wyskakiwać oknami i wówczas

w czasie zamieszania ktoś pchnął Kotulę nożem w okolicę serca.

Ciężko ranny Kotula zwalił się na podłogę i na miejscu wyzionął ducha. Przedsięwzięte dochodzenia policyjne wykazały, iż sprawcą zabójstwa Kotuli był niejaki Stanisław Tobiasz, liczący 20 lat, którego aresztowano. Tobiasz przyznał się do winy i tłumaczył się tem, iż czynu dokonał w obronie własnej, został bowiem przez Kotulę zaatakowany siekierą.

Podział stypendjów akademickich na rok 1935/36

Minister wyznań religijnych i oświecenia publicznego ustalił wysokość funduszu stypendjalnego dla młodzieży akademickiej na rok szkolny 1935/36 — na 1,632.000 zł.

80 procent tego funduszu zostanie rozdzielone zgodnie z wnioskami poszczególnych wyższych uczelni. 20 procent zaś zastrzeżone zostało do dyspozycji ministra oświaty do podziału pomiędzy studentów 1-go roku studjów, absolwentów i doktorantów.

Stypendja rozdzielone zostaną pomiędzy poszczególne uczelnie w sposób następujący: Uniwersytet Jagielloński w Krakowie — 193.200 zł, Uniwersytet Stefana Batorego w Wilnie — 103.200 zł. Uniwersytet Jana Kazimierza we Lwowie — 169.200 zł, Uniwersytet Józefa Piłsudskiego w Warszawie — 258 tys. zł. Uniwersytet w Poznaniu — 120 tys. zł, Politechnika Lwowska — 87 tys. zł, Politechnika Warszawska — 150 tys. zł, Szkoła Główna Gospodarstwa Wiejskiego w Warszawie — 38.400 zł, Akademja Medycyny Weterynaryjnej we Lwowie — 19.200 zł, Akademja Górnicza w Krakowie — 31.200 zł, Akademja Sztuk Pięknych w Krakowie — 8.400 zł, Akademja Sztuk Pięknych w Warszawie — 10.800 zł, Akademja Stomatologiczna w Warszawie — 16.200 zł, Szkoła Główna Handlowa w Warszawie — 30 tys. zł, Wyższa Szkoła Handlu Zagranicznego we Lwowie — 8.400 zł, Katolicki Uniwersytet w Lublinie — 14.400 zł. Wyższe Studjum Handlowe w Krakowie — 12 tys. zł, Wyższa Szkoła Handlowa w Poznaniu — 9.600 zł, Wolna Wszechnica Polska w Warszawie — 12 tys. zł, Szkoła Nauk Politycznych w Warszawie — 8.400 zł, Szkoła Nauk Politycznych w Wilnie — 3.600 zł, Wyższa Szkoła Dziennikarska w Warszawie — 2.400 złotych.

Dzięki temu, pani M. uniknęła śmierci. Policja wszczęła poszukiwania za zuchwałymi bandytami.

BESTJALSKIE MORDERSTWO. W powiecie kosowskim zostało ujawnione tajemnicze morderstwo, na osobie huculа Fedora Hniatiuka z Jasieniowa, którego znaleziono z rozpłataną czaszką. Jak wykazały wstępne dochodzenia, ofiara morderstwa, została napadnięta z nienacka i prawdopodobnie z tyłu. Śp. Hniatiuk został kilkakrotnie uderzony w głowę, prawdopodobnie siekierą, przyczem pierwsze uderzenie było śmiertelne Policja wszczęła śledztwo, celem wykrycia mordercy i ustalenia przyczyn morderstwa.

ECHA POBYTU KOMISJI MINISTERSTWA KOMUNIKACJI W STANISŁAWOWIE. Jak już donosiliśmy, bawiła onegdaj komisja Ministerstwa Komunikacji, w naszem mieście, wraz z naczelnikami wydziałów dyr. kolejowej we Lwowie, w ogólnej liczbie około 40 osób. Komisja ta przeprowadziła lustrację stanisławowskich urzędów kolejowych, a między in. zbadała sprawność kolejowej straży pożarnej, zarządzając nocny alarm pożarowy. Alarm ten wykazał znakomitą sprawność tak kolejowej straży pożarnej, jak i miejskiej. Po przeprowadzeniu szeregu lustracyj i konferencyj, komisja odjechała do Warszawy.

Kronika tarnopolska

Zmiana Dyrekcji MKKO. W związku z przejściem na emeryturę dyr. Miejskiej Komunalnej Kasy Oszczędności dyrektorem został p. Michał Greszczuk, który objął urzędowanie. Nadto ponieważ w Zarządzie Kasy zasiadali członkowie Zarządu i Rady Miejskiej, co jest sprzeczne, z wydanem niedawno rozporządzeniem Ministra Spraw Wewnętrznych, członkowie Zarządu Miejskiego ustąpili z Dyrekcji MKKO. Pozostaje tylko na prawdopodobnie p. Łuczyński, na miejsce którego do Rady Miejskiej wszedłby p. Okapiec, kupiec, prezes Akcji Katolickiej. Tak więc Rada Kasy sci wobec nowych wyborów Zarządu i Dyrekcji Kasy.

Epilog nadużyć w Urz. Wojewódzkim. W miesiącu październiku znajdzie swój epilog sądowy głośna sprawa nadużyć w w oddziele wyznaniowym w tut. Urzędzie Wojewódzkim popełnionych przez kierownika tegoż oddziału Euzebjusza Kapostjańskiego. W sprawę tę wmieszanych jest wielu rabinów żydowskich m. in. rabin tarnopolski Schalita. Przebieg rozprawy obfitować będzie w szereg nader ciekawych szczegółów odsłaniających pozakulisowe życie gmin wyznaniowych żydowskich tzw. kahałów. Na się rozumieć że rozprawa budzi wielkie zainteresowanie i oczekiwana jest z wielką niecierpliwością.

Kakofonja kolorów. Dziwny widok przedstawia ulica 3-go Maja. Obok siebie rozsiadły się dwa żydowskie sklepy i jeden drugiego dystansuje w doborze barw. Obecnie jeden pomalował się na buraczkowofiołkowy kolor, a drugi, zaraz obok na żółto-pomarańczowy. Aż oczy bola patrzeć na tę „harmonję kolorową“

Kronika stanisławowska

PERYPETJE SĄDU Z RABINEM. Sąd okr. w Kolomyji, zasądził rabina J. Laura, na zapłacenie grzywny w kwocie 105 zł., za to, że rabin nie chciał, na wezwanie Urzędu Skarbowego, ujawnić nazwisk osób wypiekających „macę“. Rabin zapowiedział kasację, motywując swój krok tem, ze „przepisy religijne“ zakazują mu wyjawiać nazwisk osób wypiekających macę.

WIELKA BURZA NA POKUCIU. Onegdaj przeszła nad Pokuciem wielka burza, wyrządzając wiele szkód. W Rożniowie 13-letnia W. Atamaniuk, poniosła śmierć od pioruna w Borszczowie spłonął od pioruna dom Juryjczyka. Okoliczne pola zostały zalane wodą.

BANDYCKI NAPAD NA DOM NAUCZYCIELKI. W Kałuszu dokonano bandyckiego napadu na dom emer. nauczycielki Fr. Markiewicz. Jeden z bandytów począł dusić p. Markiewiczową, podczas gdy drugi poszukiwał pieniędzy. Bandytów spłoszyła służąca N. Misiarczak.

Ogłoszenia niehandlowe do 10 słów 30 gr., dalsze wyrazy po 5 gr. Dla poszuk. pracy do 15 słów 30 gr. dalsze wyrazy po 3 grosze. Ogłoszenia kupieckie po 10 gr. słowo

»Ogłoszenia drobne«

Jedno ogłoszenie nie może przekraczać 50 słów. Ogłoszenia reklamowe wśród drobnych kosztoją za 1 mm. 1 łam. 30 gr. Ogłoszenia drobne przyjmuje Kantor od godz. 9—19 bez przerwy.

Sprzedaże

W tej rubryce zamieszczamy ogłoszenia do 10 słów po 30 groszy — dalsze wyrazy po 5 gr., kupieckie po 10 groszy.

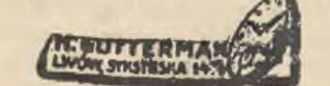
Najlepsze najtańsze OBUWIE



poleca najstarsza firma katolicka L. T. SKRZYPEK Lwów, Halicka 4, tel. 244-70. Specjalność: Obuwie szkolne. 1153

MUNDURY
Przysp. Wojsk., studenckie przepisowe, ubrania robocze dla uczniów szkół techn., kombinezony, wiatrówki — najtańsze źródło i wytwórnia „PALLIUM“, Lwów, Hetmańska 22, obok Muzeum. 1136

złoto, srebro, perły, djamenty, złote zęby, oraz kartki zastawnicze, kupuje



PANTOFLE SZKOLNE
najtrwalsze najtańsze w wytwórni „Ibis“, Lwów, ulica Halicka 5, I p. 716



Fortepiany Pianina pierwszorzędne nowe oraz okazyjne Dogodne warunki **St. NOWACKI** LWÓW, PIŁSUDSKIEGO 17 24761



Koszule męskie 973 od zł. 3·95 do 10·50 poleca najtaniej **ZYGMUNT Zaleski** Lwów, Boimów 4

JAK OGŁASZAĆ — TO W „KURJERZE“

Mieszkania

W tej rubryce zamieszczamy wszelkie ogłoszenia mieszkaniowe przy 3 razach do 10 słów 2 razy BEZPŁATNIE. Dalsze wyrazy po 5 gr.

POSZUKUJĘ
2 pokoi z kuchnią, łazienką, okolica Potockiego. — Zgłoszenia „Kurjer Lwowski“ pod „Adam“ (u.)

2 POKOJE
kuchnia, przedpokój, spiżarka, półkomfort do wynajęcia, Dwernickiego 6, tel. 280-90. (D)

DWA
pokoje, przedpokój, kuchnia, do wynajęcia od 1 listopada, Lwów, Gosiewskiego 4. 26919

MIESZKANIE
cztery pokoje z pełnym komfortem, balkonem, I piętro, Lwów, Dwernickiego 11 a, natychmiast do wynajęcia. Dozorca wskaże. 26918

5 POKOI
kuchnia do wynajęcia plac Akademicki 3. 25703

DO WYNAJĘCIA
od zaraz rządowcom, willa murowana w Zimnej Wodzie. Wiadomość Kumorowa, Lwów, Sobińskiego 8. 26790

OD
1 listopada wolne 3 pokoje, komfort, II p., Lwów, Kurkowa 44. Oglądać 11—2, 4—6. 26818

MIESZKANIE
trzypokojowe odremontowane, — komfort, zaraz do wynajęcia. — Lwów, Listopada 95. 26875

DWA
pokoje, kuchnia, przedpokój, sad za wulecką rogatką, wynajmę, sprzedam. Wiadomość: Na Bajkach 1, m. 10, godz. 10—12 i 16—17. 26874

CZTERY
duże pokoje, komfort do wynajęcia, Lwów, Kopernika 42 a, I p. 26886

MIESZKANIE
dwupokojowe, kuchnia, półkomfort, do wynajęcia, Króla Leszczyńskiego 40 a. 26891

JEDEN
pokój kuchnia, Lwów Sobieskiego 37, do wynajęcia, oglądać od 10—12. 26900

POKÓJ
kuchnia, słoneczne, komfort bez dzietnym do wynajęcia. — Listy pod „Dalja“ Administracja. 26901

5 POKOI
frontowych, słoneczne, z wszelkiemi przynależytościami, komfort, luksus, od 1 listopada, — Lwów, Romanowicza 10. 269..

Pokoje umebl.

BEZPŁATNIE zamieszczamy w tej rubryce ogłoszenia o wolnych pokojach i poszukującym pokoi przy 3 razach 2 razy do 10 słów dalsze wyrazy po 5 groszy.

2 POKOJE UMEBLOWANE
komfortowo z osobnem wejściem i łazienką zaraz do wynajęcia. Zgłoszenia: Dwernickiego 1, 6. Lwów: Tel. 280-90 (d)

POKÓJ
przy rodzinie, bardzo tanio. — dla kawalera lub studentów Zgłoszenia, Lwów, Długosza 26, m. 1. W.

POKÓJ
z klatki schodowej dla dwóch panów, Lwów, Śniadeckich 2, II p. drzwi 7. 26876

DLA
panów śliczny południowy pokój z utrzymaniem zaraz, telefon 284-73. 26906

KLATKOWY
pokój komfortowy, umeblowany, słoneczny, ogrzewanie centralne, ogród, terasa, dla pana na stanowisku, Lwów, Zadwórzańska l. 120, tel. 202-67. 26911

POKÓJ
wspólny, elegancki, dla solidnej biuralistki, Lwów, Gołąba 10/II. 26912

POKÓJ
umeblowany dla panów do wynajęcia, Lwów, Długosza 23/18/I, oglądać 4—6. 26916

JAK OGŁASZAĆ — TO W „KURJERZE“



Nasze zabytki na kresach. — Ruiny baszty zamkowej w Trembowli.

POSZUKUJĘ
pokoju z fortepianem za lekcję muzyki i niemieckiego. Kurjer pod „wspólny“. 26859

DWA
lub 1 pokój kawalerski umeblowany, bez, zaraz, Lwów, Wyspiańskiego 23. 26827

ŁADNY
umeblowany pokój do wynajęcia Lwów, Tarnowskiego 45, m. 7. 26866

Poszuk. pracy

Ogłoszenia w tej rubryce zamieszczamy po 30 gr. od 15 słów — dalsze wyrazy po 3 grosze.

PROSZĘ
pań o pracę krawiecką. Listy do Kurjera „Koziakowa“. 26897

STENOTYPISTKA
poszukuje zajęcia od zaraz na popołudniu za wynagrodzeniem 30 zł. Listy Kurjer pod „Wykształcenie średnie“. 26883

POSZUKUJEMY
posady młode uczciwe małżeństwo od zaraz w restauracji lub innym dziale razem lub oddzielnie. Są pracowici i uczciwi. — Łaskawe zgłoszenia do Kurjera Lwowskiego pod „Katolicy“. 26909

INTELIGENTNA
uczciwa i pracowita szuka zajęcia do 1 lub 2 osób za skromnem wynagrodzeniem. Łask. zgłoszenia do Kurjera „Polecenia“. 26773

ABSOLWENTKA
gimnazjalna szuka praktyki biurowej na skromnych warunkach. Listy do Administracji „Szybka orjentacja“. 26778

Wolne posady

W rubryce tej zamieszczamy ogłoszenia do 15 słów przy 3 razach 2 razy BEZPŁATNIE — dalsze wyrazy po 5 groszy.

MŁODĄ
dziewczynkę pojętną do wszystkiego 2 osoby przyjmę. Wyspiańskiego 23, między 3—4. 26826

KORESPONDET (TKA)
z językiem angielskim i francuskim lub niemieckim poszukiwany zaraz. Oferty do Kurjera pod „Eksport 7“. Nieuwzględnione bez odpowiedzi. 26917

Matrymonjalne

KTÓRY
z kulturalnych panów na stanowisku do lat 35, poślubi młodą, niebrzydką urzędniczkę, niech napisze do Kurjera Lwowskiego „Melodja serc“. 26892

KULTURALNY
mężczyzna, lat 38, poślubi pannę lub wdowę do lat 30, najchętniej „szatynkę, miłej powierzchowności. Listy do Adm. Kurjera Lwowskiego „Prawy charakter“. 26898

Nauka

TAŃCÓW
wyucza St. Daszyński ul. św. Mikołaja dziesięć. 26829

UDZIELĘ
korepetycyj wzamian za konwersację francuską lub niemiecką. Listy Kurjer pod „Zamiana“. 26884

WYUCZAM
języka angielskiego metodą Berlitza szybko i dokładnie. Lekcje pojedyncze lub zbiorowe. Wiadomość: Książnica, Lwów, Ossolińskich 13. 26910

Różne

W tej rubryce zamieszczamy ogłoszenia do 10 słów po 30 groszy — dalsze wyrazy po 5 gr., kupieckie po 10 gr.

POKOJOWE KLOZETY
poleca FR. CHLADEK — skład tow. żelaznych. Lwów. Rynek 44

FOTOGRAFJE
grupowe — zjazdowe wykonuje poprawnie Zakład Skórskiego Kopernika 22. 25418

OBICIA MEBLOWE
brokaty, narzutki, kapy stołowe Wank, plac Marjacki 6. 1167

NAPRAWY
zegarków, zegarów i biżuterji wykonuje solidnie. Kupuje złoto i srebro ALBIN MUTKA — Lwów, plac Bernardyński 1, 8, zabudowania OO. Bernardynów. 672

STULECIE BRODZIŃSKIEGO



RADJOWY WIECZÓR LITERACKI PONIEDZIAŁEK 7. X. O GODZ. 21.30

CENNIK OGŁOSZEŃ:

Reklamy w tekście:

Na 1-szej stronie	zł. 1.50
Cała 1-sza strona	„ 1.200.—
Na 2-giej i 3-ciej stronie	„ 0.80
Cała 2-ga lub 3-cia strona	„ 800.—
Na dalszych stronach tekstu	„ 0.70
Cała strona	„ 600.—

Różne reklamy:

Komunikaty i artykuły reklamowe	zł. 1.—
Na stronie kronikarskiej	„ 0.80
W dodatku literacko-naukowym	„ 1.—
Nekrologi do 200 mm.	„ 0.50
„ „ 300 „	„ 0.80
„ powyżej 300 mm.	„ 1.—

Ogłoszenia drobne:

Ogłoszenia za tekstem za mm.	zł. .30
Na ost. stronie i wśród drob. (6 łam.)	„ 0.80
Ogłoszenia drobne za słowo	„ 0.10
Matrymonjalne	„ 0.10
Dla poszukujących pracy za słowo	„ 0.03

Drobne ogłosz. przyjmuje się tylko za gotówkę.

UWAGI:
Omyłki, które zasadniczo nie zmieniają treści ogłoszenia, nie upoważniają do żądania zwrotu gotówki, ani też nie obowiązują Administracji do bezpłatnego powtórzenia anonsu. Komunikatów bezpłatnych nie umieszcza się. Zniżek nie udziela się. Reklamacje miejscowe uwzględnia się do dni 3-ch zamiejscowe do dni 8-miu od daty ukazania się ogłoszenia. Za egzemplarze dowodowe liczy się 20 gr. Ogłoszenia do numeru bież. przyjmuje się do godz. 16-ej.

Podstawę obliczenia jest 1 mm. w 1 łamie. Podwyżka cen ogłoszeń może nastąpić w każdym czasie i obowiązuje także te ogłoszenia, które zostały zamówione poprzednio, a nie były zgóry zapłacone. — Za zastrzeżenia miejsca dolicza się 25 proc. — Za układ tabelaryczny dolicze sie 50 proc. Ogłoszenia w numerach świątecznych i niedzielnych kosztują o 20 proc. drożej.

Wydawca: Mgr. D. Maciejko. Czcionkami DRUKARNI KRESOWEJ Sp. z o. o. Lwów, Mochnackiego 48. Odpow. red. Stanisław Starzewski